

DZIEN

10 stron

10
GR.**BYDGOSKI**

ILUSTROWANY

DRAZ WYDAWNICTWA:**DZIEN POMORZA — DZIEN GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEN KOCIEWSKI
SŁÓŻ NIESZAWSKI (DZIEN CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEN TCZEWSKI
ILUSTROWANY — DZIEN CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOSILEŃSKA — — — — —**

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, Plac Wolności 1. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 206.809

**W jedenastoletnią rocznicę prezydentury
prof. Ignacego Mościckiego**

Profesor Ignacy Mościcki, Prezydent Rzeczypospolitej, to nazwisko znane w całym świecie, a w Polsce także i symbol.

Władząc rozległą ziemią Polską, reprezentuje Jej Majestat na zewnątrz.

Dziś upływa 11 lat od chwili, gdy zamieszkał na Zamku Królewskim w Warszawie. 11 lat w Jego osobie skupia się władza Prezydenta Rzeczypospolitej.

Gdy po przełomie majowym w roku 1926, Józef Piłsudski wskazał na osobę prof. Ignacego Mościckiego jako na Najwyższego Dostojnika w państwie — Jego osoba znana była tylko starym wojownikom o wolność. Znał Go jeszcze świat naukowy.

A ci, którzy wykuwali zręby naszej wolności, wiedzieli, że Ignacy Mościcki, jak się sam potym z dumą określił — był jednym z pierwszych Piłsudczyków, że już w r. 1892 zmuszony przez carat do emigracji, sprzął się na zawsze z ideą niepodległości, że w Londynie i w Szwajcarii, brał intensywny udział we wszystkich przygotowaniach do walki o wolność i wyzwolenie.

Wiedzieli również ci, którzy u nas zajmują się zagadnieniami ścisłej wiedzy, że żywot prof. Mościckiego był zwycięskim pochodem wielkiego męża nauki, śmiałego i szczęśliwego wynalazcy, że już na przełomie XIX-go i XX-go stulecia młody asystent przy katedrze fizyki uniwersytetu we Fryburgu zapisał się złotymi głoskami w dziejach nowoczesnej techniki jako pionier rewolucyjnego wynalazku: wytwarzania azotu z powietrza — że odtąd droga życia wiedzy Ignacego Mościckiego od zwycięstwa do zwycięstwa w dziedzinie wiedzy — że Jego myśli służenia rozwojowi polskiego przemysłu wyraził się w imponującym szeregu wynalazków, jak przerób glinek krajowych na glin metaliczny lub brykietowanie mialu węglowego itd. — że Chorzów i Mościce to Jego wielkie dzieło, tak jak stworzenie „Chemicznego Instytutu Badawczego“, mającego za cel opracowywanie nowych

metod przetwarzania naturalnych bogactw Polski.

Na arenę życia publicznego z cisy laboratoriów wyprowadził tego szermierza niepodległości Wódz Narodu Piłsudski.

Dlatego też dziś już nikomu w Polsce tłumaczyć nie trzeba, kim jest profesor Ignacy Mościcki, ani też nie trzeba podkreślać Jego zasług, gdyż stały się one uznaną przez wszystkich prawdą, stanowią „communis opinio“ całego społeczeństwa.



I od tego momentu cały naród miał możliwość oceny działalności Tego patrioty, który nie zawahał się poświęcić swej umiłowanej pracy naukowej dla potrzeb Ojczyzny. Krajowi oddał całego siebie, ten człowiek wielkiej kultury umysłowej, szlachetnego serca i wielkiego charakteru.

Dziś, w 11-tą rocznicę objęcia przez profesora Mościckiego stanowiska Głowy Państwa, gdy oczy wszystkich Polaków kierują się w stronę Zamku, a dusze i serca zjednoczą w hołdzie dla tej tak zasłużonej i najwyższą powagą opromienionej postaci — godzi się przypomnieć słowa P. Prezidenta, niedaw-

no wypowiedziane, a stanowiące jakby apel do społeczeństwa, orędzie do narodu, wskazanie, jak mamy postępować i do czego dążyć. Dnia 19 marca br., w przemówieniu wygłoszonym ku czci Odnowiciela państwa, „pierwszy piłsudczyk“ wezwał naród do konsolidacji.

— „Hasło ugruntowania niepodległości — mówił — jest równie wielkie, a wszystkie inne w obecnej chwili są względnie małe, bardzo małe. Temu naczelnemu hasłu wszystkie inne należy bezwzględnie podporządkować“.

— „Musimy — mówił — struny psychiki milionów obywateli nastroić na harmonijny dźwięk“.

— „Idea zjednoczenia — mówił — zmusza nas do pracy we wszystkich kierunkach, we wszystkich dziedzinach, do pracy, której rezultaty nie tylko zapewnią nam naszą najdroższą zdobycz, ale doprowadzą do pełnego rozkwitu życia kulturalnego i gospodarczego naszego państwa“.

To zadanie przekazuje nam jeden z pierwszych bojowników o niepodległość, pierwszy obywatel państwa. Cele te, uzgodnione w harmonijnej współpracy Głowy Państwa z ideowym następcą Wskrzesiciela Polski, Wodzem Naczelny Marszałkiem Śmigłym Rydzem, stanowią mają wytyczne naszych zamierzeń i działań, program naszego życia zbiorowego.

Dziś, w rocznicę objęcia najwyższego w Polsce dostojenstwa przez prof. Ignacego Mościckiego, uczymy go najlepiej, najokazalej, gdy skupimy się dokoła „idei zjednoczenia“, gdy poświęcimy tej idei nasze osobiste, nasze małe sprawy na rzecz sprawy wielkiej jaką jest sprawa Polski.

Bo tego poświęcenia nauczył nas obecny Jubilat, gdy umiał największe osobiste umiłowania złożyć w służbie Ojczyzny.

W dniu 11 rocznicy skupmy się około Jego osoby, jako Człowieka i jako reprezentanta Majestatu Polski.

**Przesilenie gabinetowe
w Japonii**

Londyn 31. 5. (PAT). Reuter donosi z Tokio: Gabinet Hayaszi podał się do dymisji, ponieważ w nowym parlamencie utworzyła się większość przeciwna rządowi. Dwie wielkie partie „Seiyukai“ i „Minseitō“ porozumiały się w sprawie utworzenia wspólnego frontu antyrządowego, sprzeciwiając się zarazem wpływowi czynników wojskowych na sprawy państwowe.

Kto wygrał milion?

Warszawa 31. 5. (PAT). Dziś w ostatnim dniu ciągnięcia 38 loterii klasowej, główna wygrana — 1 milion złotych padła na numer 104217, sprzedany we Lwowie.

**Wizyta min. Świętosławskiego
w Budapeszcie**

Warszawa 31. 5. (PAT). W dniu 2 czerwca r. b. wyjeżdża do Budapesztu p. min. WR i OP prof. Świętosławski.

**Wyrzysk ku czci Marszałka
Piłsudskiego**

Poznań 31. 5. (PAT). W tych dniach od była się w sali Rady Powiatowej w Wyrzysku uroczystość wmurowania tablicy ku czci śp. Marszałka Piłsudskiego, połączone z uroczystością wręczenia powiatowi wyróżnionemu odznak pułków bydgoskich. Uroczystość odbyła się w obecności delegacji z p. gen. Chmurowiczem na czele.

Do prostu

Nie tylko zbrojna, oficjalna nieagresja

W tych dniach zawarty został układ francusko-niemiecki na podstawie którego oba państwa zobowiązały się usunąć z podręczników szkolnych, publikacji naukowych i wykładów wszelkie uwagi i wzmianki, mogące uwłaczać godności drugiego państwa i wzmagające wzajemną nienawiść.

Układ taki traktować należy jako logiczną konsekwencję i konieczność, wynikającą z chęci utrzymania dobrych stosunków i jednocześnie jako rozszerzenie ram wiążących zainteresowane państwa paktów i umów. Należało by tylko zasięgu takiego układu nieco rozszerzyć. Obejmował on winien nie tylko dziedzinę szkolną lecz również i literaturę i sztukę, a w pewnej mierze i życie organizacyjne stowarzyszeń, których celem jest podsyłanie nienawiści do sąsiadnego, zaprzysiężonego na mocy traktatów państwa.

Jeżeli już mowa o paktach pomiędzy państwami — to główną ich treścią nie może być jedynie „oficjalna, zbrojna nieagresja”. Dotyczyć ona musi również i nieagresji moralnej i kulturalnej. Chodzi wszak o ułożenie względnie dobrych stosunków sąsiedzkich na dłuższy okres czasu, wyjątkiem jest więc konieczne usunąć te wszystkie przeszkody, które dobre stosunki mogą utrudniać, a prócz tego powodować niepożądane zadrażnienia.

Polskę z Rzeszą Niemiecką łączy pakt o nieagresji, mimo to pewne sfery i czynniki zarówno na terenie Rzeszy jak i u nas prowadzą akcję w duchu wybitnie szowinistycznym i rewizjonistycznym, przede wszystkim w znaczeniu spaczania i przeistaczania prawd historycznych, które nie mogą nie wywołać oburzenia i niezadowolona polskiego społeczeństwa zmuszając go w wielu bardzo wypadkach do reakcji.

Czynniki miarodajne Rzeszy Niemieckiej, którym zależy na dobrych stosunkach z Polską, powinny zainteresować się działalnością tych organizacji i osób, które wytrwale, planowo i systematycznie prowadzą akcję niezgodną z intencją i założeniami oficjalnego paktu o nieagresji i akcje te w zarodku paraliżować.

Wyjdzie to tylko na korzyść obu państwom i społeczeństwom, no i poważnie przyczyni się do pacyfikacji sztucznie parwowanych tendencji szowinistyczno-militarystycznych.

M. Z.

Wypadek samochodowy wicemin. Piaseckiego

Warszawa 31. 5. (PAT). Dziś rano przy zbiegu ulic Koszykowej i Emilii Plater samochód, którym jechał wiceminister komunikacji inż. Piasecki, zderzył się z samochodem ciężarowym. Samochód ministra zepchnięty został z chodnika i wpadł do wykopu, w którym zakładane są fundamenty pod prowadzoną w tym miejscu budowę. Wicemin. Piasecki wyszedł z wypadku bez szwanku.

Górale z Ameryki w hołdzie plewcy Podhala

Nowy Targ 31. 5. (PAT). W dniu wczorajszym w rocznicę śmierci Władysława Orkana odbyła się w Nowym Targu uroczystość złożenia hołdu wielkiemu poecie Podhala przez delegatów Polonii amerykańskiej. Do licznie zgromadzonej na rynku publiczności przemówił delegat z Ameryki Andrzej Wróbel, dyr. Związku Podhalań, oświadczając, że przynosi pozdrowienia od 100.000 rzeszy górali z Ameryki, w tym od 10.000 górali, zgrupowanych w Związku Podhalań w Ameryce. Zapowiedział i słubował, że górale w Ameryce czują się jak najściślej związani z Macierzą i na zawsze oni, jak i ich dzieci, pozostaną Polakami.

Cudowny upadek dziecka z czwartego piętra

Niezwykły wypadek wydarzył się w Katowicach na ul. Zwirki i Wigury przed domem nr. 5. 4-letni synek szewca Antoniego Brzostka bawiąc się na oknie 4 piętra, stracił równowagę i runął na dół.

Dziwnym zbiegiem okoliczności przechodził pod oknem 70-letni Antoni Szota, zbieracz odpadków, który niósł na plecach wór pełen papieru. Chłopiec spadł starcowi na plecy i zerwał worek.

Zanim przerażeni świadkowie tego wypadku zdążyli ochłonąć, rozegrał się w ich oczach zabawny epilog: cudownie ocalony chłopiec porwał się na równe nogi i rzucił się do ucieczki.

Na ul. Zwirki i Wigury przez długi czas grupy ludzi żywo komentowały niezwykle zdarzenie, widząc w tym wszystkim przesądzenie Opatrzności.

Przywrócenie Pomorskiego Okręgu Szkolnego

W Dzienniku Ustaw Nr. 39 z dnia 29 bm. ogłoszono rozporządzenie Rady Ministrów, ustalające podział obszaru państwa, za wyjątkiem woj. śląskiego, na okręgi szkolne.

Rozporządzenie to, które wchodzi w życie z dniem 1 września rb., przywraca okręg szkolny pomorski dla województwa pomorskiego, które dotychczas włączone było do okręgu szkolnego poznańskiego.

Wobec tego, w zakresie wychowania obszar państwa, za wyjątkiem woj. śląskiego, dzielić się będzie z dniem 1 września rb. na następujące okręgi szkolne:

1) brzeski — obejmujący obszary województw poleskiego i białostockiego z wyłączeniem powiatów suwalskiego, augustowskiego, grodzieńskiego i wołkowyskiego, z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Brześciu nad Bugiem;

2) krakowski — obejmujący obszary województw krakowskiego i kieleckiego z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Krakowie;

3) lubelski — obejmujący obszar województwa lubelskiego, z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Lublinie;

4) lwowski — obejmujący obszary województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, z siedzibą kuratora okręgu szkolnego we Lwowie;

5) pomorski — obejmujący obszar województwa pomorskiego, z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Toruniu;

6) poznański — obejmujący obszar województwa poznańskiego, z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Poznaniu;

7) warszawski — obejmujący obszary okręgu m. st. Warszawy oraz województw

Waterman

Idealne wieczne pióro dla każdego

3786

warszawskiego i łódzkiego, z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Warszawie;

8) wileński — obejmujący obszary województw wileńskiego i nowogródzkiego oraz powiatów suwalskiego, augustowskiego, grodzieńskiego i wołkowyskiego z województwa białostockiego z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Wilnie;

9) wołyński — obejmujący obszar województwa wołyńskiego, z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Równem.

Cztery balony wylądowały na terenie W. M. Gdańska**Oficjalny wynik zawodów balonowych o puchar im. płk. Wańkowicza jeszcze nie znany**

W ciągu dnia wczorajszego nadeszły telegraficzne wiadomości o wszystkich balonach biorących udział w IX Krajowych Zawodach Balonowych o puchar imienia płk. Wańkowicza.

Jako pierwszy lądował balon „Hel” z wojskowego klubu balonowego „Legionowo” z załogą: por. Mastakowicz i por. Ptasieński. „Hel” opadł o 5 km. na północ od Szymanowa na terenie W. M. Gdańska.

Jako drugi o godz. 23.45 lądował balon „Sanok” z klubu balonowego „Guma-Sanok”. Załogę balonu stanowili p.: Kobylański i inż. Kubica. „Sanok” wylądował o 300 m. na północ od Tczewa.

Jako trzeci o godz. 23.50 lądował balon „Pomorze” z wojskowego klubu balonowego z Torunia z załogą: kpt. Mensch, por.

Narkiewicz i jako pasażerka pani Menschowa. Balon „Pomorze” wylądował o cztery km. na północ od Tczewa.

Dalsze balony lądowały w następującej kolejności: Balon „Mazowsze” z załogą: por. Sidor, podpor. Wrzesień i p. Sidorowa wylądował w pobliżu miejscowości Guettland na terenie W. Miasta tuż nad granicą.

Balon „Gryf” pilotowany przez kpt. Dratwę z kpt. Galeckim opadł w miejscowości Rybaki pow. Tczewski.

W tej samej miejscowości wylądował również balon „Katowice”, pilotowany przez por. Kotowskiego i kpt. Stencia.

Balony „Łódź” z załogą: por. Kasprzycki kpt. Paszkiewicz i „Syrena” z załogą: inż. Janik i red. Osieński wylądowały w miejscowości Międzyzłę.

Balony: „Legionowo” pilotowany przez p. Samolskiego i Paczkowskiego i „Mościce” pilotowany przez pp. Szorca i Gofrona wylądowały na terenie W. M. Gdańska.

Kolejność miejsc nie została do tej chwili ustalona, jednakże na podstawie dotychczasowych obliczeń pierwsze miejsce zajmie przypuszczalnie zeszlaczony zwycięzca balon „Sanok” pilotowany przez p. Kobylańskiego z inż. Kubicą.

Ostateczne wyniki zawodów podane będą w dniu dzisiejszym.

Balonami które lądowały na terenie Gdańskim zajęła się gdańska policja lotnicza oraz w okolicy Guettland polska Straż Graniczna. Z ramienia Komisarjatu Generalnego R. P. wyjechał kpt. Krukierek.

Najciekawsze było lądowanie balonu „Mościce”. Piloci orientowali się, że lecą w stronę granicy gdańskiej i chcąc uniknąć dyskwalifikacji usiłowali opuścić się tuż przed granicą w pobliżu Miłobądz. W tej chwili jednak po znajdującym się w pobliżu torze kolejowym przejeżdżał pociąg, przyczym parowóz silnie sytał iskrami. W obawie przed zapaleniem się wodorem napelnionego balonu lotnicy wyrzucili balast i wzbili się w górę. Wiatr zniósł ich na teren Wolnego Miasta. W końcu wylądowali w pobliżu miejscowości Wodzisław.

Ostatni balon „Lwów” z Aeroklubu Pomorskiego biorący udział w zawodach balonowych o puchar im. płk. Wańkowicza pilotowany przez p. Pietraszewskiego i p. inż. Twardowskiego wylądował w miejscowości Małe Słonce powiatu tczewskiego.

261 km na godzinę na berlińskim torze samochodowym „Avus”

Berlin 31. 5. Na torze wyścigowym Avus rozegrano emocjonujący wyścig szybkości samochodów. Wyścigowi przyglądało się 400.000 widzów. W I przedbiegu po nie zwykłe zaciętej walce zwyciężył znany kierowca Caracciola. W ostatecznym wyniku w biegu głównym odniósł imponujące zwycięstwo kierowca Lang, który osiągnął przez ciętą szybkość 261,6 km, zdobywając tym samym tytuł najszybszego kierowcy świata.

Wspaniałe wyniki osiągnęli motocykliści w kategorii 250 cm. sześć mianowicie Winkler osiągnął szybkość 157,3 km na godz., gdy w klasie motocykli większych mianowicie 350 cm sześć, zwycięzca Fleischman rozwinął tylko szybkość 151,3 km. na godzinę.

Fantastyczna wysokość w skoku o tyczce

Nowy Jork 31. 5. (PAT). Na zawodach lekkoatletycznych w Los Angeles mistrz olimpijski w skoku o tyczce Meadows oraz jego rodak Sefton zaatakowali rekord świata w skoku o tyczce. Próba powiodła się znakomicie, Sefton już pierwszym skokiem przekroczył poprzeczkę na fantastycznej wysokości 454 cm uzyskując nowy rekord światowy.

Tę samą wysokość uzyskał Meadows na drugim skoku.

CIECHOCINEK — CIEPLICA**Niezawodne w swym działaniu radoczne kąpiele solankowe, skutecznie leczą****ARTRETYZM, REUMATYZM, ISCHIAS, CHOROBY KOBIECE, CHOROBY SERCA I NACZYŃ****Usuwać cierpienia i skazy wieku dziecięcego, wzmacniają i hartują wątłe organizmy.****Ceny pobytu i kuracji w sezonie od 1 maja — 15 czerwca niższe****INFORMACJI UDZIELA ZARZĄD ZDROJOWY W CIECHOCINKU****23 miliony zł kredytów na budownictwo mieszkaniowe****uchwalił ogółem Komitet Ekonomiczny Ministrów**

Warszawa 31. 5. (PAT). Zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Ministrów z dn. 26 maja r. b., przeznaczone zostały dodatkowe fundusze w kwocie 16 miln. zł na tegoroczna akcję budowlano-mieszkaniową.

Ogólna suma środków państwowych w r. b. na finansowanie budownictwa mieszkaniowego wynosi więc 23 miln. zł.

Dodatkowe fundusze pozwoliły na zwiększenie ilości miast, korzystających z

kredytów budowlanych z dotychczasowej liczby 21 na 70 miast i tak (w tysiącach zł): Bydgoszcz 400, Gdynia 2.900, Grudziądz 100, Kraków 1000, Lwów 1300, Łódź 1900, Poznań 1050, Toruń 150, Warszawa 6000, Wilno 180, Włocławek 100.

W granicach przydzielonych kontyngentów komitety rozbudowy mogą już uchylać wnioski pożyczkowe i przysłać je do Banku Gospodarstwa Krajowego.

Krwawa walka uliczna w Chicago między strajkującymi i policją

Chicago 31. 5. (PAT). Podczas wczorajszego starcia na południowym przedmieściu Chicago dokonano 40 aresztowań. W starciu wzięło udział 1.500 strajkujących metalowców oraz 200 policjantów. Strajkujący, po wiecu, wyruszyli w kierunku fabryki, lecz kordon policji zagroził im drogę. Władze policyjne zapewniają, że pierwszy strzał

padł z tłumu. Natomiast policja kilkakrotnie strzelała w powietrze, zanim dała salwę do strajkujących. Starcie trwało około 20 minut. Wśród 76 rannych znajduje się 15 kobiet. Wczoraj zdwojono służbę bezpieczeństwa, nie pozwalając zbliżyć się do fabryki „Republic Steel” na odległość bliższą niż 100 metr.

Odwet niemiecki za „Deutschland“ Niemieckie okręty wojenne zbombardowały Almerię

Niemcy będą strzelać do samolotów hiszpańskich — Na pancerniku „Deutschland“ 24 zabitych i 83 rannych

BERLIN, 31. 5. (PAT). Ogłoszono urzędowo, że dziś rano rozpoczęły jednostki wojennej floty niemieckiej, stacjonujące u wybrzeży hiszpańskich bombardowanie portu w Almerii, jako odwet za bombardowanie przez lotników waleńskich pancernika „Deutschland“.

Równocześnie urzędowo podano do wiadomości, że szereg jednostek floty niemieckiej, stacjonujących na morzu Północnym na wybrzeżach niemieckich wysłano do pomocy statkom niemieckim.

Obecnie znajdują się na wodach hiszpańskich dwa pancerniki niemieckie „Deutschland“ i „Admiral Scheer“ oraz cztery torpedowce niemieckie.

Londyn, 31. 5. (PAT). Reuter komunikuje: ambasada hiszpańska w Londynie otrzymała z Walencji komunikat telefoniczny, głoszący że 5 niemieckich okrętów wojennych zbombarduje Almerię od szeregu godzin.

Admiralicja otrzymała potwierdzenie w postaci radiogramów z kontrtorpedowca brytyjskiego, pełniącego służbę kontroli, że wśród okrętów niemieckich, zbombardujących Almerię znajduje się pancernik „Admiral Scheer“.

Spustoszenia są wielkie, ofiary bardzo liczne.

Berlin, 31. 5. (PAT). Jak wynika z komunikatu urzędowego niemieckiego biura informacyjnego po zbombardowaniu fortyfikacji portu wojennego w Almerii, Berlin akcją swą odwetową uważa za zamkniętą. Fakt ten podkreśla, że tu zresztą dobitnie ze strony północnej dodając, że krok ten był koniecznym celem ostrzeżenia się na przyszłość przed gorszymi prowokacjami. O decyzji swej rząd Rzeszy zawiadomił

londyński komitet nieinterwencji, opatrząc notę swą obszerną motywacją. Wysyłkę dalszych okrętów wojennych na wody hiszpańskie uzasadniają tu względami bezpieczeństwa na przyszłość.

Londyn, 31. 5. (PAT). Dzienniki, donosząc na naczelnych miejscach o incydencie niemiecko-hiszpańskim w związku ze zbombardowaniem krążownika „Deutschland“, powstrzymują się na razie od komentarzy, podkreślając jedynie poważny charakter tego incydentu.

Krążownik „Deutschland“ przybył w międzyczasie do Gibraltaru z flagą spuszczoną do połowy maszty na znak żałoby. Wszystkie okręty, stojące na kotwicy w Gibraltarze, opuściły flagi do pół masztu. Liczba zabitych wynosi dotąd 23 i 83 rannych ale z wielu ciężko rannych nie wszystkim udało się uratować. Jedna z bomb przebiła pokład i wybuchła wewnątrz, zabijając 19 marynarzy i raniąc poważnie 11-tu. Druga bomba wybuchła na przednim pokładzie, zabijając 4-ch marynarzy. Zabici zostaną pochowani dziś na cmentarzu w Gibraltarze z honorami wojskowymi. 20 najciężiej rannych przeniesiono do szpitala wojskowego w Gibraltarze.

Prasa berlińska z wiadomościami z Hiszpanii ukazała się w żałobnych obwódkach.

„Montag Post“ podaje te wiadomości pod tytułem: „Niesłychana prowokacja.“

„Montag“ zamieszcza komentarz, w którym pisze m. in.: „Żądamy zadośćuczynienia. W planowej akcji, którą rozpoczęli bolszewicy hiszpańscy w Ge-

niewie przeciwko Włochom i Niemcom zdarzył się teraz wypadek zbiorowego mordu celem zakłócenia pokoju świata.“

200 pocisków armatnich padło na Almerię

Walencja, 31. 5. (PAT). Komunikują urzędowo, że okręty niemieckie wystrzeliły około 200 pocisków na port Almerii. Baterie nadbrzeżne odpowiedziały 60 strzałami. Jeden z okrętów niemieckich został podobno trafiony.

Niemcy i Włochy wycofują swe okręty z akcji kontrolnej - ale nie z wód hiszpańskich

Rzym 31. 5. (PAT). Agencja Stefani ogłasza następujący komunikat: Powtarzające się ataki hiszpańskich samolotów rządowych na okręty włoskie i niemieckie, wykażają jasno istnienie ukartowanego z góry planu napaści na siły morskie, wysłane przez oba państwa dla pełnienia kontroli morskiej. Wobec tego rząd faszystowski postanowił wycofać okręty włoskie z między narodowej akcji kontrolnej na morzu oraz odwołać swego przedstawiciela z komitetu londyńskiego, dopóki komitet ten nie uchwa- li zarządzeń, mogących uniemożliwić ponawianie się podobnych ataków.

Berlin, 31. 5. (PAT). Rząd Rzeszy nie będzie brał udziału w akcji kontroli i w obradach komitetu nieinterwencji, dopóki nie otrzyma pewnych gwarancji przeciwko powtarzaniu się tego rodzaju faktów. Niemieckie okręty wojenne otrzymały rozkaz strzelania do wszystkich samolotów i okrętów wojennych rządu hiszpańskiego, któreby się do nich zbliżyły.

Londyn 31. 5. (PAT). Ambasador von Ribbentrop wystosował w imieniu rządu niemieckiego notę do przewodniczącego komitetu nieinterwencji, w której po przedstawieniu szczegółów ataku lotniczego na „Deutschland“, zawiadamia o wycofaniu okrętów niemieckich z akcji kontroli międzynarodowej oraz o powstrzymaniu się od udziału w naradach komitetu nieinterwen-

cji do czasu uzyskania należytych gwarancji, że tego rodzaju wypadki będą na przyszłość uniemożliwione.

Rzym 31. 5. (PAT). Koła półurzędowe komentując komunikat włoski, o wycofaniu włoskiej floty wojennej z kontroli między-

narodowej, stwierdzają, że decyzja ta nie oznacza wycofania okrętów włoskich z wód hiszpańskich. Okręty te nie tylko pozostaną w zachodniej części morza Śródziemnego, ale zapewne zostaną wzmocnione przez nowe eskadry.

Dra Lustra Suder Egzotyczny Roślinny

idealny dla cery normalnej i suchej

Dra Lustra Suder Higieniczny

niezrównany specjalnie dla cery tłustej 3714

Konsternacja w stolicach Europy

(oh) **WARSZAWA, 31. 5. (TEL. WL.).** Ostatnie wypadki w Hiszpanii wywołały wielkie wrażenie i konsternację we wszystkich stolicach Europy. Doniosła decyzja zbombardowania Almerii zapadła w Berlinie wczoraj na posiedzeniu, które trwało do późnej nocy i i w którym wzięli udział kanclerz Hitler, marsz. Blomberg, admirał Rhoeder, gen. Goering i min. von Neurath. Decyzję przekazano natychmiast drogą radiową dowódcy eskadry niemieckiej, a w kilka godzin później odezwały się działa niemieckie.

W kołach lewicowych Paryża obawiają się wbrew oświadczeniom Berlina, że incydent hiszpański posłuży Niemcom do dalszej wzmocnionej interwencji na rzecz gen. Franco, tym więcej, że obecnie Hiszpania jest jedynym terenem, na którym Niemcy mogłyby rozwijać swoje plany i zamysły kolonialne.

Warszawskie oficjalne koła polskie zajmują stanowisko wyczekujące i przed wpływem kilku dni nie należy spodziewać się żadnych oficjalnych oświadczeń.

Stany Zjedn. liczą się z możliwością wybuchu wojny

Waszyngton 31. 5. (PAT). Prezydent Roosevelt jest informowany szczegółowo o przebiegu sytuacji w Hiszpanii. Gdyby między Niemcami a Hiszpanią wybuchła formalna wojna — Stany

Zjednoczone ogłosić mają zakaz wywozu broni, pomocy finansowej, oraz zastosować inne środki, zgodnie z postanowieniami nowouchwalonej ustawy o neutralności.

Port barceloński pod ostrzałem torped

Tajemnicza łódź podwodna torpedowała hiszpański statek ze 100 pasażerami

Londyn, 31. 5. (PAT). Z Barcelony donoszą, że łódź podwodna nieznanego pochodzenia zjawiała się przed wejściem do portu w dniu wczorajszym i wyrzuciła szereg torped przeciw okrętom stacjonowanym w porcie lub przychodzą-

torped trafiła statek pasażerski, kursujący między Barceloną a Marsylią „Ciudad de Barcelona“, który zatonął. Samoloty rządowe zaatakowały łódź podwodną, która skryła się pod wodą. Istnieje obawa, że liczba ofiar jest bardzo duża. Posiada „Ciudad de Barcelona“

BANK ZACHODNI

S.P. A.K.C.

CENTRALA: WARSZAWA, FREDRY 6

ODDZ. MIEJSKIE:

ODDZ. ZAMIEJSK:

I. Nowy Świat Nr. 51

GDYNIA, Świętojańska 23

II. Marszałkowska Nr. 106

KRAKÓW, Rynek Główny 27

III. Bielańska Nr. 18

ŁÓDŹ, Piotrkowska 52

POZNAŃ, 27-ego Grudnia 1

Przyjmuje wpłaty na rachunek

POLSKIEGO INSTYT. ROZRACH. (P. I. R.)

przepełniony był pasażerami, udającym się z Barcelony do Marsylii.

Pogłoski, że hiszpański statek rządowy zatopila niemiecka łódź podwodna, Berlin stanowczo odpiera.

Konferencje w Paryżu

Paryż 31. 5. (PAT). Havas donosi, że w związku z atakiem lotniczym na pancernik „Deutschland“ i bombardowaniem Almerii minister spraw zagranicznych Delbos odbył dziś szereg konferencji m. in. z ambasadorami Polski, Niemiec, Hiszpanii i Belgii.

Londyn 31. 5. (PAT). W sytuacji wytworzonej w związku z incydem „Deutschlandu“ nastąpił nowy zwrot. Sesja plenarna komitetu nieinterwencji, której niezwłoczne zwołanie domagał się rząd niemiecki. Jak się okazuje, niemiecki charge d'affaires źle zrozumiał instrukcje Berlina, który nakazał jedynie zakomunikowanie swej noty.

„Mobilizacja“ floty niemieckiej

Berlin 31. 5. (PAT). Jak słychać, odwoła ne zostały w marynarce wojennej Rzeszy wszystkie udzielone urlopy. Urlopowani członkowie załóg wezwani zostali do natychmiastowego stawienia się na pokładach swych jednostek.

Wojenne nastroje w Berlinie

Berlin 31. 5. (PAT). Wiadomość o zbombardowaniu przez flotę niemiecką Almerii doszła do wiadomości publicznej około godz. 14. Dodatki nadzwyczajne rozwożone samochodami do kiosków, rozchwytywane były już po drodze nie tylko przez przechodniów lecz nawet przez posterunkowych policji, pełniących służbę na ulicach stolicy. Wrażenie wywołane tą wiadomością było bardzo duże.

Na wszystkich gmachach publicznych powiewają sztandary na pół masztu, a z szeregu okien zwisają chorągwie z krepą. Minister propagandy ogłosił trzydniową żałobę. Prasa niemiecka ukazała się w żałobnych obwódkach. Obszerne artykuły wstępne w prasie niemieckiej uzasadniają akcję odwetową.

Almeria, miasto portowe nad morzem Śródziemnym na połudn. wybrzeżu Hiszpanii (na wschód od Malagi) liczy 50000 mieszk. i jest ośrodkiem wywozu owoców połudn. i minerałów.

Bilans akcji pomocy zimowej

Warszawa 31. 5. (PAT). W dniu 31. 5. w Ministerstwie Opieki Społecznej odbyło się posiedzenie naczelnego wydziału wykonawczego Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Zimowej pod przewodnictwem min. Zyndram-Kościakowskiego i przy udziale pani marszałkowej Piłsudskiej, przewodniczącej komisji rewizyjnej. Zagajając obrady, min. Kościakowski wygłosił dłuższe przemówienie sprawozdawcze, którego streszczenie podamy w jutrzejszym numerze.

Komunikat meteorologiczny

Napływ świeżych mas powietrza polar-no-morskiego z zachodu spowodował dziś w godzinach popołudniowych w całym niemal kraju wzrost zachmurzenia. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 19 st. we Lwowie i Pińsku, 20 w Wilnie i Zakopanem, 21 w Warszawie, 23 w Bydgoszczy i Przemyślu, 24 w Łodzi i Gdyni, 25 w Poznaniu, a 27 w Grudziądzu.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 1. 6. Począwszy od zachodu kraju wzrost zachmurzenia wraz ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów. Temperatura bez zmian.

Działalność Banku Gospodarstwa Krajowego w r. 1936 r.

Pożyczki budowlane

Stan bilansowy gotówkowych pożyczek budowlanych wynosił w końcu 1936 roku 288,3 mil. zł., zmniejszył się zatem w następstwie konwersji, mimo udzielenia nowych pożyczek, o ok. 110 mil. zł. Po odliczeniu jednak pożyczek skonwertowanych w wysokości 340 mil. zł., łączna suma pożyczek na budownictwo mieszkaniowe, figurująca w bilansie z końca 1936 roku, w wysokości 623 mil. zł., jest o przeszło 22 mil. wyższa, niż przed rokiem, stanowiąc nadal największą pozycję spośród udzielonych przez Bank kredytów. W ciągu 1936 r. przyznał Bank Gospodarstwa Krajowego z Państwowego Funduszu Budowlanego na akcję budowlaną nowych pożyczek na sumę 34,4 mil., wskutek czego ogólna suma kredytów budowlanych, udzielonych przez Bank od 1924 roku, wzrosła do 690 mil. zł. Poza tym przeznaczona została w 1936 r. na budownictwo robotnicze 8,6 mil. zł., na budownictwo wiejskie 2 mil. oraz na akcję terenową również 2 mil. zł.

Przy pomocy kredytów, zrealizowanych w 1936 r., wybudowano 13.499 mieszkań o 37.942 izbach, z czego na drobne budownictwo mieszkaniowe przypada 6.805 mieszkań o 19.346 izbach i na pozostałe kontyngenty łącznie z kredytami z funduszy własnych — 6.694 mieszkań o 18.596 izbach. Pość izb, wybudowanych przy pomocy kredytowej Banku od początku jego działalności, wynosi 329.358. W stosunku do kosztów budowy domów, objętych akcją budownictwa blokowego i drobnego, udział środków Banku stanowi przeciętnie 26 proc., reszta przypada na fundusze prywatne. Wynika to z obliczeń, przeprowadzonych w stosunku do 2.735 domów, finansowanych przez Bank z kontyngentu 25,5 mil. zł., a których ogólne koszty budowy i remontów wyniosły 96,7 mil. zł. Osobno na terenie Wojew. Śląskiego Oddział Banku w Katowicach rozprowadził z Śląskiego Funduszu Gospodarczego 298 nowych pożyczek na sumę przeszło 6 mil. zł., łącznie zaś z pożyczkami z lat poprzednich fundusz ten zainwestował dotąd w budownictwie 52 mil. zł.

Akcja oddłużeniowa

Jak to już na wstępie zaznaczono, akcja oddłużeniowa Banku, prowadzona od kilku lat, została już właściwie zamknięta. Objęta ona w roku sprawozdawczym kredyty dla samorządów, rolnictwa oraz część pożyczek budowlanych. Z utworzonych w końcu 1934 r. funduszy oddłużeniowych dla rolnictwa i samorządów dokonano odpisów na sumę przeszło 37 mil. zł. Na dalsze odpisy zobowiązań samorządowych przeznaczona została dodatkowo kwota 17 mil. zł., pokryta częściowo z ogólnej rezerwy Banku oraz z zysków za ostatni rok operacyjny. Na podstawie orzeczeń Centr. Komisji Oszczędnościowo - Oddłużeniowej poddane zostało od dłużeniu 319 samorządów, korzystających z długoterminowego kredytu Banku. Suma skonwertowanych za pośrednictwem Banku Akceptacyjnego krótkoterminowych kredytów rolniczych zwiększyła się o 12 mil. do prawie 36 mil. zł. W zakresie kredytów budowlanych, tak krótkoterminowych jak długoterminowych, zastosowane zostały ulgi i postanowienia oddłużeniowe, zarządzane osobnym dekretem z końca listopada 1935 roku, w odniesieniu zaś do pożyczek budowlanych dla samorządów oddłużenie zostało przeprowadzone na podstawie orzeczeń Centr. Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej.

Przyznane dłużnikom w wyniku akcji konwersyjno - oddłużeniowej ulgi nakładały na Bank, podobnie jak w latach poprzednich, znacznie większe świadczenia, wpływające na zmniejszenie jego dochodowości. Czysty zysk, wykazany w bilansie na koniec 1936 r. w sumie 2.626 tys. zł., jest zaledwie około 300 tys. niższy niż w roku poprzednim. Ogólna jednak suma nadwyżki dochodów nad wydatkami była wyższa, spadek czystego zysku zaś spowodowany został większymi o około pół miliona zł. odpisami oraz wydzielaniem na oddłużenie samorządów poważnej kwoty 4 mil. zł. Spośród poszczególnych pozycji dochodowych zwiększyły się wpływy Banku z procentów i prowizji oraz dodatku administracyjnego do pożyczek emi-

syjnych o łączną sumę około 1,5 mil. zł.; po stronie wydatków wzrost sumy wynagrodzeń personelu o przeszło 300 tys. zł. został wyrównany oszczędnościami w innych pozycjach kosztów handlowych.

Koncern przemysłowy BGK

Wspomnieć wreszcie należy o koncernie przemysłowym Banku, w skład którego wchodziło, podobnie jak w poprzednich latach, 5 większych przedsiębiorstw, zatrudniających w 1936 roku przeciętnie 9.798 robotników. Łączna suma sprzedaży tych zakładów wzrosła w stosunku do poprzedniego roku o 10 mil. zł. do 66 mil. zł., z czego na 2 przedsiębiorstwa branży metalowej, t. j. Starachowice i Stow. Mechaników Polskich z Ameryki, przypadało razem 37 mil. zł., na pozostałe zaś 2 przedsiębiorstwa chemiczne (Boruta i Grodzisk) oraz Spółkę Eksplotacji Soli Potasowych łącznie 29 mil. zł. Poza powyższymi spółkami, których większość kapitału akcyjnego znajduje się w portfelu Banku Gospodarstwa Krajowe-

go, zlecona została Bankowi przez Rząd w 1933 r. gestia większościowego pakietu akcji Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych Scheiblera i Grohmana na okres 5-cio letni, t. j. do czasu ukończenia sanacji tej spółki. Natomiast Huta Pokój, w której Bank dokonał jedynie przez swych ekspertów analizy stanów interesów na życzenie władz nadzorczych spółki, nie należy do gestii B. G. K. podobnie jak i „Wspólnota Interesów”, której pakiet większościowy znajduje się przejściowo na okres reorganizacji w posiadaniu specjalnej spółki „Zjednoczenie Górnicze - Hutnicze”, utworzonej w roku 1936 przy udziale Banku (20 proc udziałów). Posiadane poza tym przez Bank Gospodarstwa Krajowego udziały w przedsiębiorstwach na terenie w. m. Gdańska, nie uległy zmianie; obejmują, one większość kapitału British & Polish Trade Bank oraz mniejsze udziały w Bank von Danzig, w Gdańskim Monopolu Tytoniowym oraz w Stoczni Gdańskiej. Stan bilansowy akcji i udziałów w przedsiębiorstwach koncernowych i innych wynosił w końcu 1936 r. 37,5 mil. zł. wobec 39,1 mil. zł. przed rokiem.

Herbaty Kozakowskiego — rozkosz smaków!

O rozszerzenie uprawnień finansowych miast

Miasta polskie jednomyślnie domagają się prawa wprowadzenia dodatku samorządowego do państwowego podatku dochodowego

Wywiad specjalny Agencji „Iskra” z prezydentem St. Starzyńskim, prezesem Zw. Miast Polskich

Znajdująca się na porządku obrad nadzwyczajnej sesji parlamentu nowela do ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych budzi powszechne zainteresowanie opinii publicznej, głównie z uwagi na starania przedstawicieli samorządów, zmierzające do wprowadzenia do noweli przepisu, uprawniającego samorządy do nakładania mocą uchwał rad miejskich specjalnej daniny pod postacią dodatku do państwowego podatku dochodowego. Danina ta, pobierana jest już w miastach trzech województw zachodnich, a na sesji zwyczajnej Sejmu pos. dr. Michałowski zgłosił wniosek o rozszerzenie tego uprawnienia na miasta w całej Polsce. Wniosek ten upadł, jednak w formie poprawki do rządowej noweli ustawodawczej zgłosił podobny wniosek pos. Widacki, prezydent m. Tarnopola.

Z uwagi na wielkie zainteresowanie całym zagadnieniem, zwróciła się Agencja „Iskra” do prezydenta m. st. Warszawy b. ministra Stefana Starzyńskiego, prezesa Związku Miast Polskich, z prośbą o garść wyjaśnień.

— Jaki był powód zwołania nadzwyczajnego posiedzenia zarządu Związku Miast Polskich? — zadajemy pierwsze pytanie prezydentowi Starzyńskiemu.

— Nadzwyczajne posiedzenie zwołałem z tego powodu, — że tok obrad komisji sejmowych nad interesującym nas żywo zagadnieniem wywołał u przedstawicieli samorządów pewne zaniepokojenie. Komisja administracyjna Sejmu uchwaliła już poprawkę pos. Widackiego, zawierającą uprawnienia dla samorządów do pobierania dodatku samorządowego. Tymczasem w poniedziałek komisja skarbowa na swoim stole obrad ma projekt nie w brzmieniu uchwalonym w swoim czasie przez komisję administracyjną, ale dawny, pierwotny projekt rządowy nie tylko bez poprawki pos. Widackiego, ale z poprawkami obecnego referenta noweli pos. Boładzia, które zmierzają do zmniejszenia dzisiejszych uprawnień i

dochodów miast. Zarząd Związku Miast Polskich powziął w sobotę specjalną uchwałę, którą natychmiast po posiedzeniu przedłożyliśmy naprzód w ministerstwie skarbu, a następnie panu premierowi gen. dr. Sławoj - Składkowskiemu.

— Jaka jest opinia miast w sprawie tej bodaj najistotniejszej części noweli, a mianowicie owej poprawki pos. Widackiego, nadającej radom miejskim prawo uchwalenia trzy do pięciu procentowego dodatku do państwowego podatku dochodowego?

— Opinia jest całkowicie jednolita. Przed wszystkim zjazd walny Związku Miast Polskich przy udziale 537 delegatów jednomyślnie stwierdził katastrofalny stan miast, ustalił przyczyny tego stanu rzeczy, wskazał na konieczność reformy finansów komunalnych, a doraźnie — już w chwili obecnej — na konieczność rozszerzenia tych uprawnień finansowych, które posiadają miasta zachodnie, na wszystkie inne miasta w Polsce. Bo przecież proszę zważyć — ten dodatek do podatku dochodowego, o który obecnie chodzi, pobierają miasta w zachodnich dzielnicach Polski (Wielkopolska, Pomorze i Śląsk) jeszcze od czasów zaborczych. I pikanteria — ustawa o przyłączeniu 8 powiatów b. Kongresówki do województw pomorskiego i poznańskiego nadaje automatycznie prawo poboru tego dodatku 33-em miastom b. Kongresówki, położonym na terenie tych powiatów. W ten sposób np. Rypin będzie mógł pobierać dodatek, a Sierpc — nie, Turek — tak, a Łęczyca — nie, Włocławek — tak, a Kutno — znów nie itd.

— Czym się tłumaczy ta rzadka w naszych warunkach jednomyślność?

— Tym, że wszyscy obywatele pracujący w samorządzie, bez różnicy stanów i zawodów — tak samo kupcy jak rzemieślnicy i właściciele nieruchomości, czy pracownicy zdają sobie sprawę z sytuacji miast i wiedzą dokładnie, że w momencie narastającej koniunktury wstrzymanie inwestycji miejskich oddziału hamującą na rozwój życia gospodarczego.

— Czy audyencja u pana premiera zapoznana przedstawicieli miast ze stanowiskiem rządu w tej sprawie? (Delegacja zarządu Związku Miast Polskich była przyjęta na audyencji przez premiera gen. Sławoj-Składkowskiego, któremu złożyła w tej sprawie memoriał — przyp. red.).

— Tak jest, Pan premier kategorycznie nam oświadczył, że rząd przez usta wiceministra Korsaka zajmie wyraźne stanowisko w sensie pozytywnym dla dezyderatów miast.

— A stanowisko parlamentu?

— Ze swej strony Związek Miast Polskich uzniósł wszystko, ażeby na specjalnym zebraniu poinformować panów posłów i senatorów o całokształcie zagadnienia. Jesteśmy szczególnie wdzięczni p. marszałkowi Prystorowi, który zechciał zaprosić nas w charakterze rzeczoznawców na posiedzenie komisji skarbowej Senatu w dniu 3-im czerwca rb. Na posiedzeniu tym będę miał możność wszechstronnie przedstawić panom senatorom nasze stanowisko — kończy prezydent Starzyński swe interesujące wyjaśnienia.

Zaległe podatki można spłacać papierami wartościowymi

W myśl rozporządzenia z dnia 18 marca należności podatkowe (w państwowych podatkach: gruntowym, od nieruchomości, przemysłowym, dochodowym, wojskowym, majątkowym, nadzwyczajnej daninie majątkowej, daninie lasowej oraz w grzywnach i odsetkach dot. tych podatków) powstałe przed dniem 1 kwietnia 1934 r. mogą być spłacane w częściach przypadających na rzecz skarbu państwa również 4 i pół proc.

Wewnętrzna Pożyczka Państwowa z 1937 r. Ponadto należności w podatkach: spadkowym i od darowizn wraz z dodatkami państwowym oraz należnymi odsetkami i odsetkami ulgowymi — powstałe przed dniem 1 kwietnia 1934 r. mogą być także spłacane 4 i pół proc. Wewn. Pożyczką Państwową.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 20 maja b. r.

Wiadomości gospodarcze

BANK CUKROWNICTWA WYPŁACA 6% DYWIDENDY

W Poznaniu odbyło się doroczne zgromadzenie akcjonariuszy Banku Cukrownictwa, któremu przewodniczył prezes rady Józef Żychliński. Sprawozdanie z działalności Banku na rok 1936 złożył prezes zarządu i naczelny dyrektor Banku Władysław Demby. Ze sprawozdania wynika, że w roku ubiegłym Bank kontynuował w szerokim zakresie działalność finansową. Należy zauważyć, że Bank mimo posiadanych dużych możliwości, w znacznej mierze nie dotychczas wykorzystywał źródła kredytowe zagraniczne, czerpiąc natomiast w szerszym zakresie potrzebne środki finansowe ze źródeł krajowych. Bilans Banku zamyka się sumą 121,6 milionów zł — czysty zysk do podziału wynosi 1,3 miliony zł, z którego wydzielono po odpisaniu na rezerwy 6 proc. dywidendy.

WYJAZD DELEGACJI HANDLOWEJ DO BUDAPESTU

Dnia 1 czerwca r. b. wyjechała do Budapesztu delegacja polska do rokowań handlowych z Węgrami. W skład delegacji wchodzi: naczelnik wydziału polityki handlowej w ministerstwie przemysłu i handlu dr. Łychowski i rada tegoż ministerstwa Stimpowski. Ponadto w rokowaniach weźmie udział dyrektor naczelny Polskiego Instytutu Rozrachunkowego p. Siebenelchen. Rokowania handlowe polsko-węgierskie mają na celu zawarcie układów kontyngentowego i płatniczego. Zakończenia rokowań należy się spodziewać w pierwszej połowie czerwca r. b. Układ przewidziany z Węgrami uczyni z dniem 1 lipca r. b.

W drugie faszle rokowań, spodziewany jest wyjazd do Budapesztu przedstawicieli zainteresowanych ministerstw, jak rolnictwa, skarbu, spraw zagranicznych oraz rady traktatowej.

POŻYCZKA ANGIELSKA DLA CHIN

Chiński minister skarbu, dr. Kung, przeprowadził w Londynie szereg rozmów, celem uzyskania pożyczki angielskiej dla Chin. Do tej pory nie ma jeszcze żadnych pozytywnych wiadomości, czy pożyczka zostanie udzielona. Pewne fakty wskazują na to, że nastąpi ona dopiero po ukończeniu rozmów brytyjsko-japońskich, mających na celu zbliżenie obu państw do siebie, przede wszystkim na odcinku gospodarczym.

PROTESTY WEKSLI W KWIECNIU ROKU BIEŻĄCEGO

Według danych Główn. Urzędu Statystycznego w kwietniu r. b. liczba weksli zaprotestowanych wynosiła 140,3 tys. sztuk w poprzednim miesiącu. Ogólna suma weksli zaprotestowanych w kwietniu r. b. wzrosła o 16,7 milionów do 17,4 milionów zł.

DALSZY WZROST KONWERSJI DŁUGÓW ROLNICZYCH

Dnia 26 ub. m. odbyło się posiedzenie komitetu konwersyjnego przy Banku Akceptacyjnym, na którym stwierdzono dalszy wzrost 98 układów na sumę — 833.499 złotych. Ogólna suma dotychczas zawartych układów rolniczych przewyższa — 442.308 tysięcy złotych.

Święto P. W. i W. F. powiatu rypińskiego manifestacją serdecznych uczuć ku armii

Dwa powiaty pomorskie w gościnie powiatu rypińskiego — Społeczeństwo wręcza armii pluton karabinów maszynowych — Niezapomniane dni Rypina

(Od specjalnego sprawozdawcy naszych wydawnictw).

Rypin dn. 30 maja.

Ogólne wrażenia

Rozstępnął się Rypinowi dzień jego święta PW. i WF.

Osobliwe to były dwa dni, niezapomniane w kronikach miasta i powiatu. Ze świętem PW. i WF. był złączony uroczysty akt wręczenia wojsku plutonu karabinów maszynowych, które ofiarowa ziemia rypińska złożyła w darze na rzecz obrony narodowej.

Jaśniały serca i śmiały się oczy do armii naszej. Jaśniały i śmiały się tak, jak

emocją. Stosunkowo licznie obsadzone były konkurencje pań.

Według przewidywań obliczeń w pierwszym dniu zawodów, to jest w Sobotę Rypin miał najwięcej pierwszych miejsc. Niedziela może przynieść niespodzianki.

Atrakcją tego dnia było przybycie wojska. Prezentują się świetnie. Ludność oklaskuje naszych żołnierzyków. Mimo długiego marszu trzymają się ambitnie. Zuchowało walą butami o bruk miasta.

się wielki krzyż, iluminowany świeżkami. Efekt tych świateł wieczorem był czarujący. Ołtarz cały tonie w zieleni i kwieciu.

Przy ołtarzu ksiądz kanonik Gogolewski sposobił się do świętej ofiary. Obok ołtarza stoją przedstawiciele miejscowego społeczeństwa, przedstawiciele władz, aby zająć miejsca gdy Msza św. się zacznie.

Punktualnie o godz. 9,35 przybył d-ca Ok. gen. Thommee.

Wszystek plac tonie w słońcu. Od mato-

Na straży naszego snu

Co się dzieje w jamie ustnej podczas naszego snu? Całe armie bakterii rozwijają tam niszczycielską działalność przeciwko zdrowiu naszych zębów. Trzeba im koniecznie przeszkodzić. Niezawodnym środkiem do ich pokonania jest CHLORODONT, użyty przed snem. Podobnie jak oddział wojska zwalczającego nieprzyjaciela, tak CHLORODONT niszczy wroga nam bakterie. Nad zdrowiem naszych zębów czuwa CHLORODONT.

wchodzi senator Rudowski i wygłasza przemówienie następującej pięknej i wymownej treści:

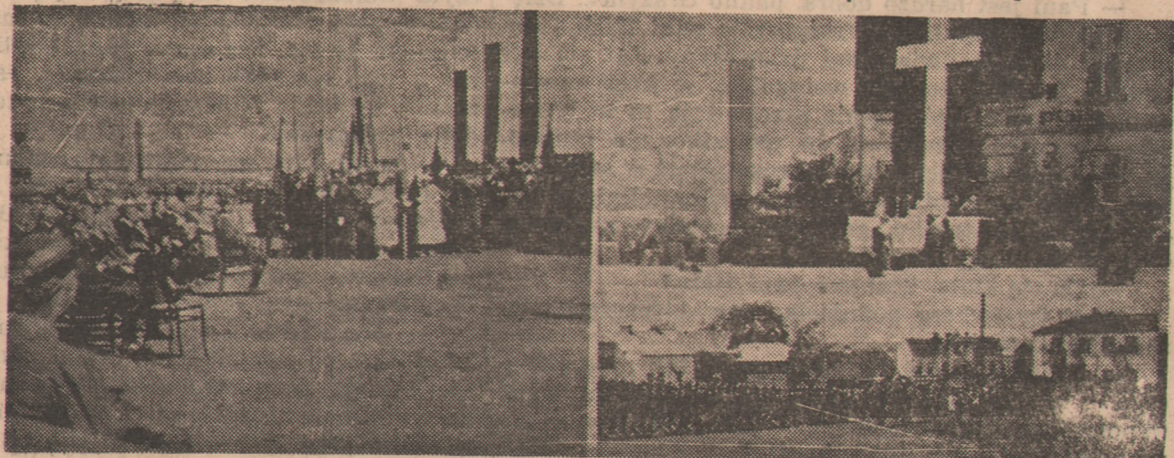
Dokument przywiązania do armii

Panie Generale!

Wszystkie warstwy ludności pow. rypińskiego, wszystkie stany — duchowieństwo, rolnicy i mieszczaństwo, urzędnicy i robotnicy, nauczycielstwo młodzież stanęli jednolicie razem, by zadokumentować swe przywiązanie i miłość do armii polskiej. Po Bogu najmilszym obrońcy naszym, najmilszą Ojczyzna nam i znamie jej potęgi — wojsko!

Najwyższą, tuziemną, powinnością naszą służyć Ojczyźnie miłej i wspomagać jej zbrojne ramie: wojsko!

Powiatowy Komitet Rypiński Funduszu Obrony Narodowej, który reprezentować mam wysoki szacunek, rozesłał wici do wszystkich chat i domów powiatu, zażądał symbolicznej ofiary dla armii. Wielu dało



owe łaskawe słońca promienie dojrzałej majowej wiosny.

A cudna była pogoda, a śliczniej było w duszach rozpromienionych.

Trzy powiaty: rypiński, brodnicki, lubawski złączyły się na wspólnych godach, jakoby na sportowe i przyjacielskie pobratymstwo.

I w tym fakcie spoczywa cała historia na waga rypińskich uroczystości.

Po przez dzielnicowe kordony przetrzuciły one pomost wzajemnego porozumienia, ba nawet braterstwa. Nie była to czcza, krzykliwa tylko manifestacja. Był w tym wszystkim symbol, było skojarzenie uczuć, myśli, i obopólnej wiary w nieprzełamana siłę narodu, którego poszczególne ogniwa maszerują pod zgodny takt marszu nowej, zablizniającej swe rany Polski.

Ale nie mówić nam o przeszłości. Dziś dajemy opis tych dni, które dla ziemi rypińskiej, i dwóch powiatów pomorskich były solennym świętem a dla całej Polski wymownym symbolem.

Jak to było w 1-yim dniu święta?

Nadszedł dawno oczekiwany dzień 29 i 30 maja, w którym powiat rypiński miał sprawdzić i osądzić swój dorobek na polu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.



I ten egzamin moralny wypadł nieoczekiwanie, a jego ukoronowaniem był wspaniały dar w postaci trzech karabinów maszynowych na rzecz wojska.

Uroczystości, związane ze świętem, rozpoczęły się właściwie już w dniu 28 maja, kiedy to z dwóch sąsiednich powiatów pomorskich przyjeżdżali goście. Przybyłych witał serdecznymi słowami w imieniu Komitetu Święta burmistrz m. Rypina p. J. Budzanowski.

Powitanie odbyło się przed domem „Strzelca”, który jest siedzibą komendy P. W. i W. F. Olbrzymi plac napełnił się publicznością. Okrzykom i wiwatom na cześć gości, na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej nie było końca.

Rozentuzjasmowany tłum odprowadził zawodników w kolumnie czworobokowej przy dźwiękach orkiestry straży pożarnej na kwatery, gdzie goście otrzymali pożywny posiłek.

W dniu 29 maja na boisku od rana niecodzienne ożywienie. Zawody. Kilkuśset uczestników. Kilka tysięcy widzów. Dawno boisko PW. i WF. nie drżało taką sportową

Zdobywcy to krok. Ale przecież to swój. Więc sercem ich witano, rzucając kwieciami. To też uśmiechnięci, idąc nasi chłopcy wojacy uśmiech serdeczny od tłumów odbierając, a w serduszkach dziewcząt rypińskich budząc luby niepokój. Rozłożyli się biwakiem na boisku szkolnym.

Trąbka. Sygnał. Wiara wali z menażkami po zasłużony posiłek. Kuchnie polowe w niebezpiecznym oblężeniu.

A w innym miejscu rezerwiści, strzelcy zawodnicy też się posilają.

Wydano 2000 obiadów i kolacji. Akcją wyżywienia kierowali pp. Gruszczyński i Kolasiński.

I wreszcie o 21-ej capstryk. Rozjarzyło się miasto ogniem licznych pochodni.

mi przeprowadzając swego dowódcę. — Czołem Panie Generale mieszczą się w suchym trzaskim karabinów o twarde dźwięki żołnierskie.

— Do nogi broń!

I zapada cisza. Na stopnie ołtarza wchodzi ks. kanonik Gogolewski. Płyną ku jasnym niebiosom ciche słowa modlitwy, a orkiestra wojskowa wtóruje głośno szepotem rozmodlonych ust.

W pierwszych rzędach krzesel zasiadł

Wreszcie po wstępnych powitalnych ceremoniach z reprezentantami miejscowego społeczeństwa, pan generał robi przegląd wojska.

— Bacność, prezentuj broń!

I oddziały zastępy w oczekiwaniu, ocza-

mi przeprowadzając swego dowódcę.

— Czołem Panie Generale mieszczą się w suchym trzaskim karabinów o twarde dźwięki żołnierskie.

— Do nogi broń!

I zapada cisza. Na stopnie ołtarza wchodzi ks. kanonik Gogolewski. Płyną ku jasnym niebiosom ciche słowa modlitwy, a orkiestra wojskowa wtóruje głośno szepotem rozmodlonych ust.

W pierwszych rzędach krzesel zasiadł

p. generał Thommee za nim wyżsi wojskowi adiutanci, starosta Baranowski, starosta pow. lubawskiego Kowalski, starosta powiatu brodnickiego Galusiński, burmistrzowie miast: Rypina p. Budzanowski, Nowego-

miasta p. Wachowiak, wiceburmistrz m. Brodnicy p. Krzyżniewski, senator Rudowski, senator Siemiątkowski, poseł Chelmi-

ki, wicekomisarz Przymusiński kierownik koncertu naszych wydawnictw red. Zembrzuski, podinsp. szkolny Cezak, dr. Terlikowski, którego dziełem i pomysłowością stanął tak piękny ołtarz, dyr. Chojnowski, hr. Sierakowski prezes Komitetu PW. i WF. i wielu innych.

Skończyła się święta Ofiara. Od stopnia ołtarza wruszające słowo powiedział ks. kanonik Gogolewski, mówiąc czym jest armia dla narodu, dla wiary świętej.

Nastąpiła krótka chwila uroczystej ciszy. Oczy wszystkich zwróciły się ku trzem karabinom maszynowym umajonym kwieciami, zaprzęgniętym w tony białej maści, wypaskone rumaki.

Za chwilę przejmie ten dar wojsko nasze. I oto na specjalnie ustawionej trybunie

Do późna w nocy Rypin był swoim świętem.

A jutro, w niedzielę 30 maja tego święta akt najuroczystszy: wręczenie wojsku daru powiatu rypińskiego.

Karabiny dla armii

Niedziela wstała uśmiechnięta słońcem, a ludzie zbudzili się rozradowani sercem. Ostatni, kulminacyjny dzień święta.

Więc o godz. 7-ej hejnał oznajmił, że wszyscy w tym święcie wezmą serdeczny udział. Gdy o godz. 7,15 grała pobudka, wszyscy byli już na nogach. O 8,30 zbiórka oddziałów, o 9,15 raport.

A gdy podniosła się chorągiew państwa na maszcie, tłum nieprzejrzany okiem zakotłował się w oczekiwaniu na uroczystą Mszę świętą.

Olbrzymi plac przed Domem Strzelca wjęty został w mur czworoboku wojska i organizacji PW. i WF. Jeden z czworoboków stanowił ołtarz polowy pomyslowo zbudowany na tle olbrzymiej ściany z zieloną z kłębów na pierwszym planie wysuwał

więcej, niż było wyznaczono. Nieliczne tylko jednostki, otumanione wrażliwą propagandą odmówiły grosza na obronę własnej chaty. Ogół ludności, wszystkie warstwy społeczne, udział solidarny wzięły, zakreślony przez Komitet obowiązek w nadmiarze spełniły. 35.000 zł. zamierzano, 43.000 zebrano i dalej jeszcze płyną ofiary.

Jest utrwalaoną tradycją naszego powiatu wspomagać armię samorzutnie, z własnej ochoty i dobrej woli: w roku 25 społeczeństwo ryp. ufundowało lotnictwu naszemu dwa bojowe płatowce Potezy, które pod nazwą Rypin 1 i Rypin 2 chlubnie pełniły przez szereg lat służbę w wojskach lotniczych, zaprawiając młode orły polskie do rycerskiej walki powietrznej.

Z funduszy obecnie zebranych 18 tys. zł. przeznaczono za zezwoleniem Centralnego Komit. Fund. Obrony Narodowej na zakup stojącego tu plutonu karabinów maszynowych.

Panie Generale, jest to ofiara symboliczna. Jesteśmy gotowi dać w potrzebie nieporównanie więcej. Jesteśmy gotowi na dainę życia i mienia całego.

Wzywam obecne tu wszystkie stany do okrzyku na cześć armii polskiej i jej wodzów:

Prezydent Rzeczyposp. Ign. Mościcki niech żyje.

Marszałek Śmigły Rydz — niech żyje.

Nasz pułk piechoty niech żyje.

Niech Panu służą dobrze te maszyny Generale!

Orkiestra zagrała hymn państwowy, po czym wruszony zabrał głos pan General i w żołnierskich od serca płynących słowach podziękował obywatelstwu ziemi rypińskiej, za dar tak wspaniały, którego waga mieści się w jego moralnym wyrazie.

„A teraz, — na zakończenie mówił p. General: — Niech prześlizgnięta ziemi obywateli: i obywateli żyją!”

Po odegraniu marsza pułkowego na cześć obywateli, nastąpiła ceremonia przejęcia przez wojsko plutonu karabinów maszynowych.

I DEFILADA!

Na specjalnie ustawionej na ulicy Wafszawskiej trybunie stanęli przedstawiciele miejscowego społeczeństwa z p. Generalem Thommee na czele. Straż pożarna z trudem utrzymuje porządek. Ale porządek wszedł w masowy.

(Ciąg dalszy na str. 7)



PRZYGODA W WENECEJI

RUDOLPH AXEL * * * ADAPT. EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO
WSPÓŁCZESNA POWIEŚĆ KRYMINALNA

— Dobrze, poczekaj trochę... — Berezowicz usłyszał szelest sukni, potem drzwi się otworzyły. — Ładnie się troszczysz o moje zdrowie — powiedziała Grażyna z żartobliwym wyrzutem. — Przecież dziś cały wieczór z wami rozmawiałam. Mało ci jeszcze? Berezowicz wszedł do pokoju nie przyzymkając za sobą drzwi.

Przepraszam cię, Inko, ale... przed chwilą był telefon z hotelu „Danieli”. Pani Halina dopytywała się... dość niecierpliwie, czy możesz jeszcze dziś w nocy do niej przyjść.

— Teraz!?! — zawołała zaskoczona. — Pierwsza już minęła.

— No, tak — zauważył niepewnie Berezowicz. — Rzeczywiście jest trochę zapóźno... ale prosiła tak usilnie, że musiałem ci powiedzieć. Mam wrażenie, że tam coś się stało.

— Ach, tak... No, to uciekaj, chłopczel! Grażyna popchnęła łagodnie narzeczonego w kierunku drzwi, zamknęła je i zaczęła się przebierać pośpiesznie. Jej nerwy były na alarm, do głowy się cisnęły niespokojne myśli o pałacu Grioniego, o Germaine Nivelier i Giulii Ruocco.

Po pięciu minutach Morzeńska wyszła na korytarz już zupełnie ubrana. Berezowicz obrzucił ją stroskany spojrzeniem.

— Pójdźcież?... Naprawdę?...

— Oczywiście, Leszku!

— Czujesz się na siłach?

— Ujdzie! Dziś spałam jak suszał do samego południa. Poza tym nam nadzieję, że mnie odprowadzisz. Więc co mi się może stać!?!...

Grażyna i Berezowicz zastali panią Halinę w łóżku. Leżała biała i drżąca. Przy małym biurku lekarz sprowadzony przez portiera hotelowego pisał receptę.

— To są tylko nerwy, proszę pani — powiedział zapinając torbę lekarską i szykując się do odejścia — Zapisalem pani środek uspokajający. Proszę posłać zaraz tę receptę do apteki. Po dwóch proskach pani zaśnie doskonale i jutro będzie się pani czuła znacznie lepiej. Nie ma żadnego niebezpieczeństwa, proszę pani. Pozwolę sobie odwiedzić panią jutro rano.

— Panie Leszku — powiedziała pani Oesterberg słabym głosem, gdy lekarz opuścił pokój. — Czy może nas pan zostawić na pół godziny. Chciałabym pomówić z panną Grażyną.

Panna Morzeńska nie czekając na odpowiedź, ujęła narzeczonego pod ramię i wyprowadziła na korytarz.

— Zejdź do hallu Leszku i wypij sobie jeszcze jeden wermut. Młodym ludziom w twoim wieku nie wolno słuchać, gdy dorosłe kobiety rozmawiają poważnie.

Wróciła do pokoju, przysunęła krzesło i usiadła przy łóżku chorej.

— Pani jest bardzo dobra, panno Grażyno... Dziękuję, że pani przyszła — rozpoczęła pani Halina dotykając pieszczotliwie dłoń dziewczyny. Już się tak złożyło, że pani została wciągnięta w krąg okropnych wydarzeń, które mnie prześladowują tu w Wenecji... Chciałam przetrwać to wszystko, ale czułam, że zwariuję, jeśli będę leżała i rozmyślała w samotności... Niech się pani na mnie nie gniewa. Byłam nieprzytomna ze strachu, gdy telefonowałam z prośbą, by pani do mnie przyszła.

— Co się stało, kochana pani Halu?

Pani Oesterberg podniosła oczy błyszczące niespokojnym ogniem.

— Przeżyłam coś tak okropnego, tak przerażającego... Tu, w tym pokoju!... — Drgnęła na same wspomnienie i urwała nagle. — Nie, nie! Za nic nie powiem! Nie mogę powiedzieć!

Panna Morzeńska spojrzała na jej twarz, wykrzywioną przerażeniem.

— Może znów zamach?...

Pani Oesterberg potrząsnęła głową.

— Niech pani nie pyta... nie powiem... nie mogę... — Jej oczy błysnęły tajemniczo. Zniżyła głos do przejmującego szeptu. — Powiem tylko tyle... wiem, kto zgładził Germaine Nivelier i Giulii Ruocco!

Co to było — majaczenie w gorączce czy chora wyobraźnia, niemal granicząca z obłędem?...

Panna Morzeńska spojrzała z wyraźnym niedowierzaniem.

— Jak to? Zna pani nazwisko mordercy? — zawołała po chwili. W takim razie pani musi natychmiast zawiadomić policję!

Pani Oesterberg wzdygnęła się.

— Nie, nie... Tego nigdy nie zrobię... — wyszeptała trzęsącymi wargami. — Tylko pani... pani powiem...

— Ależ to jest zupełnie niemożliwe, pani Halu! — przerwała stanowczo dziewczyna. — Jeśli pani się dowiedziała czegośkolwiek, jeśli się pani nasunęło tylko podejrzenie, pani jest obowiązana powiadomić niezwłocznie policję albo przynajmniej pana Antockiego. Sama to zrobię, jeśli pani nie chce. Więc słucham. Czego się pani dowiedziała?

Pani Oesterberg ścisnęła ją kurczowo za rękę.

— Nic, nic nie powiem...

Grażyna stłumiła mimo woli ogarniające ją podniecenie. Zaczęła przemawiać ostrożnie i łagodnie, starając się jeszcze więcej nie denerwować chorej.

— Nie rozumiem, pani Halu. Sama pani oświadczyła kilkakrotnie, że dopóty się pani nie uspokoi, dopóki pani nie znajdzie mordercy męża. Teraz pani twierdzi, że wie, kto zamordował Giulii i panią Nivelier, a tego nie chce pani zdradzić. Jakże można pozwolić, by takie straszne ohydne przestępstwa uchodziły bezkarnie?

— Przed karą nie schowa się żaden człowiek, panno Inko. Ona go wszędzie znajdzie. Ale ja nie chcę wskazać winnego! Nie mogę!... — Bojaźliwie i błagalnie spojrzała na pannę Morzeńską. — Pani tego nie rozumie, panno Inko? Nie rozumie pani, że nie chcę występować w roli mściciela?

— Nie wiem... odparła niepewnie Grażyna. — Wszystko, co pani mówi, brzmi zanadto fantastycznie, zanadto nieprawdopodobnie... a nie chce pani tego wytłumaczyć dokładniej. Rozważmy to spokojnie, kochana pani Halu. Może to skutki gorączki? Może pani mówi pod świeżym wrażeniem przykrego i ciężkiego snu?

Pani Oesterberg pochyliła się na poduszki.

— Pod wrażeniem snu? — powtórzyła cicho. — Być może... być może był to tylko sen... Ale nie wolno go lekceważyć, bo on się strasznie zemści... — Podniosła się nagle, pochyliła się ku pannie Morzeńskiej i zajrzała jej prosto w oczy. — Boję się o panią, panno Inko, boję się okropnie! Niech pani pamięta, że biedna Giulii zginęła przez pomyłkę, bo panią chcieli zabić i zamordować. Niech pani będzie bardzo ostrożna!

Grażyna pogłaskała ją po ramieniu.

— O to pani może być zupełnie spokojna, kochana pani Halu. Moja noga nie zostanie w pałacu Grioniego, choćby Rafael i Tycjan tam się zjawili we własnych osobach i mnie zapraszali.

Pani Oesterberg przysunęła się bliżej.

— Tego jeszcze za mało... Niech się pani wszędzie ma na baczności — na ulicy, nawet w swoim hotelu! Niech pani nikomu nie ufa, a najbardziej niech się pani strzeże... doktora Cassiera.

Zakończenie było takie niespodziewane, że panna Morzeńska drgnęła.

— Kogo?... Myśli pani, że doktor Cassier jest mordercą?

(Dalszy ciąg nastąpi).

Wypad w krainę ludzi skrzydlatych

W wielkiej hali balonowej w Toruniu był w niedzielę ścisk. Pod stropem hangaru kołysało się 12 olbrzymich kul, rwących się do lotu, na razie jednak spętanych jeszcze i przykutych do ziemi licznymi workami piasku, którymi obwieszono kosze balonowe. Grupki ludzi w olbrzymiej hali niemal ginęły. Gromadziły się dokoła koszy, w których piloci kończyli przygotowania do startu. Daleko jeszcze wprawdzie do godziny 18-tej, o której rozpoczyna się wzloty. Jest dopiero 15-ta. Z cieniowego wnętrza hangaru wychodzimy na zalany słońcem plac wzlotów, na którym już gromadzi się liczna publiczność. Wzrok pilotów balonowych z niepokojem ślizga się po czystym błękitnie nieba, w poszukiwaniu swego wiernego sprzymierzeńca — wiatru. Ale „kiszka” na hali zwisa beznadziejnie, a dym z kominów kręci się beznadziejnie w kółko. Może do godziny 6-tej zmieni się sytuacja na korzystniejszą.

Bohaterem chwili jest na razie — mikrofon Rozgłośni Pomorskiej. Łowi na gorąco wypadki i wrażenia w hali balonowej. Wędruje od młodego konstruktora modeli latających do pilotów balonowych. Ze swadą i humorem kreśli sytuację i widoki dla uczestników zawodów o puchar im. płk. Wańkowicza kierownik zawodów p. m. j. r. Gumiński. Zabiera głos także jedyna wśród obecnych pilotka, w dodatku potrójna, bo motorowa, szybowcowa i balonowa,

p. Wojtulanisówna.

W pobliżu mikrofonu widzimy także popularnych i znanych pilotów balonowych pp. kpt. Pomaskiego i kpt. Hynka. Jest obecny również p. płk. Woliszlegier, szef departamentu aeronautycznego w M. S. Wojsk., który na zawody przybył z Warszawy.

Teraz piloci przystępują do odważania balonów. Nadmierne ilości balastu wędrują w kąt, zostaje tylko tyle, aby balon po odrzuceniu drobnej ilości piasku mógł swobodnie wzbić się w górę.

Na placu tymczasem czegą nas nowe widowisko. Od strony lotniska zbliża się samolot, ciągnący na holu szybowiec, który nad halą balonową porzuca hol. Awionetka znika, a nad nami pozostaje człowiek — ptak, zataczający łagodne koła. Głowy zardate ku górze chłoną z ciekawością piękny obraz smukłego ptaka, srebrzącego się w blaskach słońca na tle czystego błękitu nieba, w którym po długiej chwili się rozplywa, ginąc nam z oczu.

I znowu wzrok wraca ku ziemi, gdzie przed publicznością przewija się długi sznur polyskujących lakierem samochodów, uczestniczących w konkursie piękności.

Ale nas czeka lepsza rzecz. Zarząd okręgu wojewódzkiego LOPP-u zgotował nam miłą niespodziankę. P. kpt. Abramowicz oddaje nas w ręce w trawnego pilota p. kpt. Kaczmarczyka, z którym start balonów

obserwować będziemy z — góry.

Samochód uwozi nas z placu wzlotów na lotnisko. Z rozkoszą wchłania my specyficzną atmosferę królestwa ludzi skrzydlatych. Cicho tutaj i spokojnie w niedzielne popołudnie. W trawie spoczywa kilku młodzieńców, wygrzewających się w słońcu. Obok hangaru krząta się dyżurny. W pewnym momencie ciszę mąci warkot silnika i na murawie osiada awionetka obok dwóch innych, które już wcześniej przytuliły się tutaj do ziemi. Wrozmowie naszej padają często i gęsto nazwy jak „R. W. D. 5”, „R. W. D. 8”, „R. W. D. 13”. My polecimy na „trzynastkę”, wygodnej, trzyosobowej maszynie, którą już wytaczają z hangaru.

Do naszej grupki podchodzi sierżant, który dopiero co osiadł na lotnisku.

„Panie kapitanie, melduję swój powrót z...”

„Ładny miałeś lot?”

„Ach, panie kapitanie, wymarzona pogoda...”

Okazuje się w bliższej rozmowie z sierżantem Katarzyńskim, że lotnicy to wcale poetyczny ludek. Codzienne loty, z którymi dawno mieli czas się „otrząskać”, nie zabili w nich poczucia piękna.

...zwłaszcza nad lasem było pięknie — opowiada nasz lotnik. — Leciałem zupełnie nisko i nie mogłem się nasycić zapachem żywicznym, który bił z dołu. Przez długi czas leciałem w tej chmurze zapachów...

Ale na nas już czas. Już pierwszy balon pojawił się nad drzewami i wzbił się wolno ku górze.

Startujemy i kierujemy się wprost

na halę balonową. Widzimy, że start odbywa się gładko. Jeden po drugim balony odrywały się od ziemi i poczęły płynąć na północ. Lecą rozproszone na różnych wysokościach. Najwyżej, prawie z miejsca wzbily się „Mościce”, które lecą na wysokości 700 do 800 metrów. Widzimy jak z niżej lecących balonów sypią się z koszy złociste smugi piasku. Uwijamy się między napeczniałymi kulami, wracamy nad halą balonową, nad którą zataczamy ostre wiraże, by po chwili znowu rzucić się w pościg za balonami, które już zdążyły odsadzić się o spory szmat drogi. Teraz całe północne niebo jest już gęsto usiane kulistymi baniami, unoszonymi łagodnymi podmuchami wiatru coraz dalej na północ.

W dole pod nami drogi od hali balonowej zaroiły się mrowiem ludzkim. Już po starcie. Publiczność opuszcza plac. A poprzez tłumy torują sobie drogę samochody, który ruszyły w pościg za balonem-lisem.

Dołem coś około czterech kilometrów jest z hali balonowej na lotnisko. W powietrzu z ponad hali prawie w mgnieniu oka splywamy na polaną lotniska. Huk motoru pierzcha nam z uszu i znowu jesteśmy na ziemi.

Młodzieńców, którzy wygrzewali się w trawie, już nie ma. Nie ma także awionetek. Teraz dopiero dowiadujemy się, że ci niepozorni chłopcy to już wprawni lotnicy, którzy z Warszawy skoczyli na godzinkę do Torunia! Zbyt mało może doceniamy pracę aeroklubów, które szkolą młodzież skrzydlatą w cisłości, bez rozgłosu, bez szumnej reklamy.

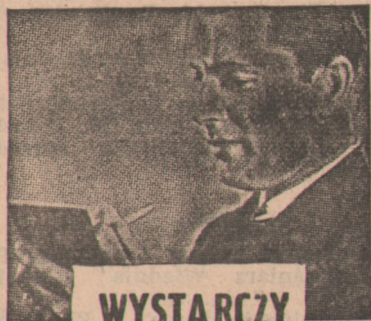
(wtk.)

XVIII. Tydzień P. C. K.

Od dnia 1 czerwca do 10 w całej Polsce odbędzie się tydzień propagandowy Polskiego Czerwonego Krzyża.

Nie wątpimy, że społeczeństwo zainteresuje się zadaniami i pracą tej wysoce pożytecznej instytucji, która pod hasłem Miłości bliźniego urządza kursy przeciwgazowe, szkoli w opiece nad rannymi i chorymi żołnierzami w czasie wojny, w udzielaniu pomocy ludności cywilnej na wypadek powodzi, pożarów, epidemii, topienia się, udzielanie pomocy w nieszczęśliwych nagłych wypadkach na drogach. Przewożenie do szpitali ludności najbardziej potrzebującej, szkolenie siostr-opiekunek, instruktorów — to nie puste słowa o miłości, ale czyn!

Obowiązkiem każdego obywatela — zapisanie się na członka P. C. K.



WYSTARCZY

ZAOSZCZĘDZIĆ
33 GROSZE DZIENNIE
BY STAC SIĘ
ZAMOZNYM CZŁOWIEKIEM

KUP LOS
w szczęśliwej kolekturze

3844

**'DROGA
DO
SZCZĘŚCIA'**

Gdynia, ul. Świętojańska 10, tel. 13-77.

(Dalszy ciąg ze str. 5)

Tłumy na ulicy wzdłuż trasy, którą będzie przechodziło wojsko i organizacje PW. i WF. Balkony i dachy domów oblepione widzami.

Słownie w bieli ubrane dziewczątka wręczają p. Generalowi kwiaty, a przechodzące wojsko dziatwa szkolna obsypuje kwieciami.

Maszeruje wojsko przy nieustających dźwiękach marsza, a potem dzielnie się prezentujący szereżanci w mundurach, oddziały kenne rezerwistów, na rowerach. Idą Strzelcy, Straż Pożarna, Sokół, harcerstwo, czerwony Krzyż w bieli, KSM.

I pyszną się owe trzy karabiny maszynowe obsypane i udekorowane kwieciami. A naród wiwatuje, klaszcze, a dziatwa sypie i sypie kwiaty pod nogi wojaków narnaszych. A oni idą dumni, siebie pewni i walą stopami o bruk ulicy z taką zadziery stością, że aż szyby dźwięczą w oknach, — rzekłbyś, że domy drżą w swych fundamentach, a to tylko drzy z uciechy weselnej, a to tylko bije serce Rypina pod takt męskiego marsza.

Niezapomniane, bo historyczne dni przeżyli rypiniacy. O tym trudno pisać, gdyż takie chwile tylko się przeżywa.

O godz. 12 w starostwie Komitet podejmował miejscowe obywatelstwo i przybyłych gości obiadem.

Serdeczna i gościnna atmosfera dała znaczność wypowiedzenia zebranych szych uczuć.

Przemówienia rozpoczął hr. Sierakowski prezes Komitetu PW. i WF, wznosząc w ręce gen. Thommee toast na cześć armii. Przemówił następnie senator Siemiątkowski. W pięknym przemówieniu podniósł zasługi naszej armii, na toasty odpowiedział p. Generał i jeden z wyższych wojskowych.

O godz. 2-iej wszyscy udali się na stadion przepelniony widzami. Stadion ten jest chluchą Rypina.

Wyniki zawodów podajemy na innym miejscu.

A teraz końcowe rozważania. Święto P. W. i W. F. powiatu rypińskiego miało potrójne znaczenie: 1) było sprawdzianem tężyzny fizycznej i sprawności młodzieży powiatu rypińskiego; 2) zetknięciem na boisku sportowym młodzież trzech sąsiednich powiatów, jakby na symbolizny wyraz zasy pywania różnic dzielnicowych i wreszcie: 3) dowiedzie, że ukochaniem narodu jest armia, a tej miłości armii powiat rypiński dał tak ofiarny, tak wzruszający wyraz.

Leon Sobociński.

Doroczne zebranie Rady Osadniczej PTR w Pelplinie

Dnia 30 maja br. odbył się w Pelplinie zjazd Rady Osadniczej Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego poprzedzony wystuchaniem mszy św. przez uczestników w katedrze na intencję osadnictwa pomorskiego, po której zarząd sekcji osadniczej PTR in corpore z prezesem PTR p. 'Czarlińskim złożył hołd ks. biskupowi dr. Okoniewskiemu i prosił o zaszczytowanie zjazdu.

O godz. 10,45 zagał zebrał i przewodniczył ustępujący prezes sekcji osadniczej PTR p. Rząsa, na które przybyli licznie delegaci osadników z całego województwa pomorskiego.

Zyczenia pomyślnych obrad przysłali: dyr. Izby Skarbowej w Grudziądzu p. Kossjor, prezes Pomorskiej Izby Rolniczej, p. Donimireki, naczelny dyrektor Zakładu

Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu p. inż. Baranowski, naczelnik Wydziału Rolnictwa i Reform Rolnych z Poznania p. Strzeszewski, dyrektor Horodko z Poznania i Spółka Akc. Eksploatacji Soli Potasowych.

Na wstępie po zagajeniu przywitał p. Rząsa wszystkich gości przedstawicieli instytucji państwowych, samorządowych i innych a w szczególności przedstawiciela p. Wojewody, naczelnika Sztekiela i innych oraz prasę, po czym w przemówieniu swoim podkreślił przywiązanie osadników pomorskich do wiary ojców oraz zdał krótki rachunek z trzyletniej pracy sekcji wyrażając nadzieję, że uciążliwe obciążenia osadników zostaną uporządkowane.

W szczególności co zostało załatwione

Brodnica na FON



Powiat brodnicki ufundował ze składek swego społeczeństwa 3 karabiny maszynowe jako dar na obronę narodową. Moment z uroczystego przekazania daru Wojsku przez prezesa komit. FON p. Pawła Gońca, przemawiającego do zebranych na rynku przed stawiceli władz cywilnych i wojskowych z pp. wojewodą Raczkiewiczem i generałem Thommee.



BABYSAL

ANTIBA

ANTYSEPTYCZNA ZASYPKA

DLA DZIECI

POLECANA PRZEZ LEKARZY SPECJALISTÓW

9 pożarów w powiecie lubawskim

od gromów przechodzącej burzy

W godzinach popołudniowych przeszła nad powiatem lubawskim olbrzymia burza z piorunami, od których uderzeń powstały w licznych miejscowościach pożary. Ogień wywołany uderzeniami gromów zniszczył ogółem 9 zabudowań różnych gospodarstw.

I tak w Mroczyнку zapalił się dom mieszkalny rolnika Helma Diethelma a u sąsiada jego Teofila Szynaki stodoła wraz z martwym inwentarzem i przybudówką; w Otrębiu gospodarzowi Antoniemu Witkowskiemu spaliło się całe gospodarstwo wraz z 2 krowami, to samo w Tylicach u gosp. Franciszka Majki i w Krzemieniu u rolnika Maksymiliana Mówińskiego. W Mrocznie spaliły się częściowo gospodarstwa Tomasza Bartkowskiego i Władysława Dąbrowskiego. W Nowym Mieście rolnikowi Aleksandrowi Cieślińskiemu grom rozzerwał dostownie stodołę, spaliwszy jedną jej część a zamieszkałemu w śródmieściu Kazimierzowi Zielińskiemu zniszczył aparat radiowy, który nie był uziemiony. W ludziach na szczęście ofiar nie było.

Wszędzie znaczne szkody, przewyższające

ubezpieczenia.

Ta sama burza, ciągnąca nad powiatem kartuskim wywołała uderzenie gromu w zabudowania gosp. Stefana Kitowskiego w Miechucinie, któremu sponęła stodoła wraz z inwentarzem martwym i żywym.

We wszystkich wypadkach interweniowały miejscowe straże pożarne i ich to wysiłkiem należy zawdzięczać, że ogień udało się zlokalizować i pożary nie przybrały większych rozmiarów.

Polska straż ogniowa z Chojnic ratuje płonąca na pograniczu wieś niemiecką

Ub. soboty pogranicze nasze w powiecie chojnickim zaalarmowały olbrzymie smugi dymu i ognia, wybijające się w niebo w okolicy Władysławka. Jak się okazało, paliło się kilka zabudowań w wiosce po stronie niemieckiej, Niesewat, położonej tuż przy granicy.

Zaalarmowana ogniem chojnicka straż



pozytywnie ujęte zostało w rozesłanym rocznym sprawozdaniu Sekcji oraz w biuletynie PTR.

Po przemówieniu p. Rząsa witali zjazd naczelnik p. Sztekiel imieniem p. Wojewody i swoim oraz gospodarz powiatu starosta p. Muchniewski.

W dalszym ciągu wybrano do Zarządu w tajnym głosowaniu ponownie ustępujących p. Rząsę jednogłośnie oraz p. Kaźmierkiego prezesa sekcji osadniczej PTR w Grudziądzu i p. Mierzwę prezesa sekcji osadniczej PTR w Tczewie.

Bardzo ciekawy referat p. mgr. Wojnowskiego „Znaczenie osadnictwa na Pomorzu na tle dziejów kolonizacji niemieckiej na Pomorzu” rozwinął ogólną dyskusję w której zabierali głos liczni członkowie Rady, naświetlając położenie i postulaty osadników, oraz mgr. p. Frankowski z Poznania.

W odpowiedzi na poruszone zagadnienia odpowiedzieli naczelnik Wydz. Roln. i Ref. Roln. p. Sztekiel i dyr. Narbutt, przedstawiając wysiłki Rządu celem uporządkowania zagadnień osadniczych i ich płatności na Pomorzu.

W ciągu obrad przybyłego Arcypasterza ks. biskupa dr. Okoniewskiego, zjazd przywitał żywiolowo, który w przemówieniu swoim stwierdził rolę dziejową osadnictwa na zachodnich rubieżach Rzplitej życząc owocnych obrad i udzielając błogosławieństwa. Po pięciu godzinnych obradach i podziękowaniu gościom za zaszczytowanie zjazdu przewodniczący p. Rząsa zamknął zebrań.

Wojewódzki zjazd delegatów pomorskiej Federacji P. Z. O. O.

Zjazd odbędzie się w Toruniu w niedzielę 6 bm. W programie w części oficjalnej godz. 9.00 — Msza św. w kościele garnizonowym, poczym złożenie wieńca przy pomniku Marszałka Józefa Piłsudskiego. Zbiórka przed kościołem Garnizonowym. Przy składaniu wieńca wezmą udział wszystkie miejscowe poczty sztandarowe i komp. honorowa Zw. Sfeder., o 11.00 — otwarcie zjazdu, na którym wygłoszą przemówienia przedstawiciele władz i organizacji, uchwalone zostaną rezolucje. W części nieoficjalnej m. in. sprawozdanie zarządu wojewódzkiego, dyskusja, referat Wych. Obywatelskiego (wygłosi insp. Wyrwiński Marcelli, Kier. Ref. Wych. Ob. Zarządu Okręgowego Zw. Rez. Nr. VIII) dalej wybory władz, wolne głosy i wnioski.

ogniowa wyjechała szybko na pomoc i mimo przejazdu przez granicę, co spowodowało małe formalności, była w Niesewat przedziej aniżeli straż niemiecka.

Po kilkugodzinnej walce z szalejącym żywiołem, który strawił już dwa gospodarstwa i zagrażał innym, ogień zdołano wspólnymi siłami umieścić. Przyczyniła się do tego w dużej mierze ofiarność strażaków polskich, którym przedstawiciele władz niemieckich nie omieszkali złożyć wyrazów podziękowania.

Dom Katolicki przechodzi we władanie parafii

Dotychczas wierni parafii brodnickiej, utworzywszy spółkę, zakupili własnym sumptem Dom Katolicki z przeznaczeniem go na cele akcji katolickiej i stowarzyszeń religijno - społecznych Brodnicy.

Obecnie — jak się dowiadujemy — toczą się końcowe pertraktacje nad oddaniem Domu Katolickiego zarządowi parafii katolickiej.

Fakt ten zanotować należy z podkreśleniem, że zdobyty z ofiar i dobrej woli parafian gmachu Domu Katolickiego przejdzie z rąk ofiarnej spółki na własność parafii.



S. P.

prof. Stanisław Hołyński

Kierownik działu chemii roślinnej Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego Oddział w Bydgoszczy, b. prof. Akademii Rolniczej w Moskwie, ur. w Mohylowie nad Dnieprem w 1880 r., zmarł dnia 29 maja 1937 r.

Dyrekcja Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego Oddział w Bydgoszczy

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej par. św. Wincentego a Paulo na Bielawkach, na cmentarz miejscowy, we wtorek, dnia 1-go czerwca br. o godz. 17-ej.

3798

KALENDARZYK

Wtorek, 1. 6. Jakuba
Środa, 2. 6. Marcelina
Czwartek, 3. 6. Klotyldy, Erazma

STAN WODY W WISŁE

Stan wody w Wiśle z dnia 31. 5.: Kraków — 2,86 (2,77); Zawichost + 1,30 (1,36); Warszawa + 1,18 (1,25); Płock + 0,91 (0,98); Toruń + 0,89 (0,76); Fordon + 0,87 (0,75); Chełmno + 0,62 (0,55); Grudziądz + 0,79 (0,77); Korzeniewo + 0,87 (0,87); Piekło + 0,13 (0,12); Tczew + 0,16 (0,15); Einlage + 2,00 (2,16); Schienhorst + 2,22 (2,54).
Temperatura wody w Wiśle 14,9 (14,9).
Uwaga: Liczby w nawiasach oznaczają stan z dnia poprzedniego.

Z miasta

— **Wysmienite lody waniliowe**, czekoladowe, cytrynowe i truskawkowe poleca Cukiernia R. Stenzel.

— **Srednia Szkoła Zawodowa Żeńska** w Bydgoszczy, ul. Konarskiego 5, tel. 15-90 przyjmuje zapisy uczenia na 1 roczny kurs krawiecko-bielizniarski oraz 1 roczny kurs gospodarstwa domowego codziennie od godziny 11 do 13 oraz w środy i piątki od godziny 17 do 18 tylko do 20 czerwca br. 3624

— **4-letnie Żeńskie Gimnazjum Krawieckie w Bydgoszczy, ul. Konarskiego 5, tel. 15-90** przyjmuje zapisy uczenia do kl. I codziennie w godz. od 11 do 13 oraz w środy i piątki od godz. 17 do 18 tylko do 15 czerwca br. 3625

— **W sprawie paczek pocztowych.** Z dn. 1 czerwca br. wszelkie paczki nadeszłe do Bydgoszczy, które dotychczas doręczał Urząd Pocztowy Bydgoszcz 1, będzie doręczał Urząd Poczt. Bydgoszcz 2 (przy dworcu kolejowym).

Firmy, które odbierają same z urzędu pocztowego oraz władze i urzędy państwowe, wojskowe i samorządowe nadal będą mogły nadesłać dla nich paczki odbierać w sposób dotychczasowy z urzędu pocztowego Bydgoszcz 1.

Tak samo pozostaje bez zmiany doręczanie i odbiór paczek zamieszkałych w okręgu urzędu poczt. - telekomun. Bydgoszcz 4 (Okole), Bydgoszcz 5 i Bydgoszcz 6.

— **Dyrekcja miejskiego gimnazjum męskiego im. M. Kopernika** podaje do wiadomości, że zgłoszenia kandydatów do egzaminu do I-ej klasy gimnazjum przyjmuje się od 1-15 czerwca od godz. 8-13. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo powtórnego szczenięcia ospy, 3) ostatnie świadectwo szkolne (z I-go półrocza). Egzamin rozpocznie się 17 czerwca o godz. 8-ej.

Przyjęci zostaną tylko ci kandydaci, którzy złożą egzamin w gimnazjum Kopernika.

— **Zgłoszenia do I-ej klasy liceum humanistycznego i matematyczno-fizycznego** przyjmować się będzie od 10-19 czerwca br. w godzinach urzędowych. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć: 1) metrykę urodzenia, 2) ostatnie świadectwo szkolne z IV kl. gimn. Dzieci urzędników państwowych korzystają z takich samych ulg, jak w gimnazjach państwowych.

— **Wycieście szyby.** W dniu 31 ub. m. jakiś osobnik wybił szybę okna wystawowego firmy Neumann i Knitter przy ul. Niedzwiedziej, w celu dokonania kradzieży. Sprawca nie zdołał jednak dokonać kradzieży, gdyż został przytrzymany i oddany w ręce policji.

— **Najechnianie.** U zbiegu ulic Jagiellońskiej i Konarskiego została najechnana przez samochód 60-letnia Zofia Felczykowska, zam. przy ul. Kościuszki 4. Pani F. odniosła szereg okaleczeń. Kierowca zaraz po wypadku odwiózł ją do domu.

— **Przytrzymanie przez policję.** Policja bydgoska przytrzymała podejrzanego o kradzieże kieszonkowe niejakiego Alojzego W. bez stałego miejsca zamieszkania i osadziła go w areszcie.

— **Występy rowerokradów.** Plaga kradzieży rowerów w mieście mimo energicznej akcji ze strony policji szerzy się w zastraszający sposób. Nie ma dnia, aby nie zanotowano jednej, względnie kilku kradzieży. I tak w dniu 29 i 30 ub. m. skradli nieznani sprawcy rower p. Franciszkowi Tomaszewskiemu (z Jaruzyna pow. byd.) z przed gmachu starostwa; p. st. sierż. Feliksowi Szleji z dziedzica koszarowego; p. Rudolfowi Frostowi (Kraśnickich 21) 2 rowery z zamkniętej piwnicy.

— **Pożar.** W dniu 30 ub. m. powstał pożar w przechowalni kajaków przy Rybim Rynku 6. Przybyła straż pożarna w krótkim czasie ogień ugasiła. Straty są nieznane. Przyczyna pożaru narazie nieznana.

Zebrania — Odczyty

— **Zebranie miesięczne Stowarzyszenia Weteranów b. Armii Polskiej we Francji** odbędzie się w środę dnia 2 czerwca o godz. 19 w lokalu przy ul. Jana Kazimierza róg Wały Jagiellońskie.

— **Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie.** Plenarne zebranie odbędzie się w środę, dn. 2 czerwca r. o godz. 8.30 na przystani. Bardzo ważne sprawy (regaty). Uprasza się o przybycie wszystkich członków.

— **Ważne dla kupców i przemysłowców.** Zarząd miejski jako władza przemysłowa i instancja stwierdził, że niektórzy przedsięwzięcy nie stosują się do postanowień prawa przemysłowego, normujących sposób oznaczenia na zewnątrz swego przedsiębiorstwa.

Kupcy rejestrowi (osoby fizyczne — po jedynicze) mogą w oznaczeniu zewnętrznym swego przedsiębiorstwa używać firmy zarejestrowanej w rejestrze handlowym natomiast przedsiębiorstwa prowadzone przez osoby prawne (Spółki, Spółdzielnie itp.) muszą

Dzień



w Bydgoszczy

Wtorek, dnia 1 czerwca

Procesja Bożego Ciała w parafii Najśw. Serca Jezusowego

W niedzielę, dnia 30 maja r. b. w godzinach popołudniowych odbyła się przy nadzwyczaj pięknej pogodzie uroczysta procesja Bożego Ciała w parafii Najśw. Serca Jezusowego wokół placu Piastowskiego.

Poza parafianami w procesji wzięli udział liczni wierni z innych parafii bydgoskich. Uroczystość miała przebieg wspaniały.

Przenajświętszy Sakrament niósł ks. prowincjał Tomaszewski z zakładu św. Ducho — w asyście księży Klimackiego i Batkowskiego.

Pierwszy ołtarz mieścił się na narożniku Placu Piastowskiego i ul. Warszawskiej. Ewangelię św. odśpiewał ks. Dekowski z par. farniej.

Drugi ołtarz znajdował się przy składzie p. Kłosowskiego, gdzie ewangelię św. odśpiewał ks. prof. Kukułka.

Trzeci ołtarz ustawiony był przed domem p. Mellerowej. Tutaj ewangelię św. odśpiewał ks. prob. Skonieczny z par. św. Trójcy.

Czwarty ołtarz znajdował się przy składzie p. Trafasa. Ewangelię św. odśpiewał ks. kan. mjr. Szacki.

Piękne pienia religijne wykonał chór mieszany „Harmonia” i chór męski „Harmonia” pod batutą p. prof. Jaworskiego,

oraz chór Panien Różańcowych z parafii Serca Jezusowego pod dyr. p. Szczepana Jankowskiego.

Ks. celebransą prowadzili pod baldachimem kolejno pp.: gen. Galecki, mec. Radzikowski, Zawitaj, Zurawski, Sikorski, Luczkowski Berendt, dyr. szkoły Dachtera, Godek i Skibicki.

Domy na placu Piastowskim oraz w przyległych ulicach były pięknie przystrojone w zieleń i girlandy oraz w chorągwie papieskie i narodowe.

* * *

W niedzielę, dnia 30 maja r. b. w godzinach rannych odbyła się w nowopowstałej parafii na Sierniecku pierwsza zewnętrzna procesja Bożego Ciała. Procesję celebrował ks. prob. Świadek w asyście księży Kryszaka, Zimnego, Wierchowickiego i Karmińskiego. W procesji wzięli udział prócz parafian kościoła na Sierniecku liczni parafianie z Bydgoszczy.

* * *

We wtorek, dnia 1 czerwca r. b. o godz. 18. odbędzie się uroczysta procesja Bożego Ciała w parafii na Czyżówku, a w czwartek, dnia 3 czerwca r. b. o godz. 18. w parafii Matki Boskiej Nieustającej Pomocy na Szwederowie.

Doroczne święto „murowanego pułku bydgoskiego”

Onegdaj „murowany pułk bydgoski” obchodził swe doroczne święto pułkowe. Święto tego pułku było okazją dla manifestowania serdecznej łączności pułku ze społeczeństwem nie tylko Bydgoszczy, ale i powiatów, które przez swych wiodarzy wzięły udział w uroczystościach.

W piątek 28 maja wieczorem odbył się uroczysty apel poległych na dziedzińcu koszarowym. Capstrzyk zakończyła wspólna modlitwa wieczorna.

Nazajutrz rano pułk wysłuchał Mszy św. na dziedzińcu pułkowym. Mszę św. odprawił ks. kan. mjr. Szacki. W nabożeństwie udział wzięli pp.: gen. Chmurowicz, gen w st. spocz. Galecki, przedstawiciel starostwa — wicestarosta Robakowski, wiceprezydent Nawrowski, starosta wyrzyski Muzyczka, starosta wągrowiecki Zenkeler, starosta chodzieski Siekierzyński, przedstawiciele miejscowych władz i urzędów, oraz przedstawiciele organizacji i społeczeństwa.

Pięknym momentem uroczystości było po nabożeństwie wręczenie miastu na ręce wiceprezydenta Nawrockiego plakiety z odznaką pułkową. Nadto odznaki pułkowe otrzymali dyr. Teatru Miejskiego Stoma i p. Wudniakówna.

Z kolei obecni przewidzili ofiarowaną pułkowi przez powiat wyrzyski instalację radiofonizacyjną oraz świetlicę pułkową, po czym odbyła się na ul. Północnej defilada, którą przyjął gen. Chmurowicz.

W południe na dziedzińcu odbył się wspólny obiad żołnierski dla gości i żołnierzy. W czasie obiadu wygłosił przemówienie d-ca pułku płk. Korcozowicz, dziękując przełożonym, władzom i społeczeństwu za poparcie.

Zakończeniem tej pięknej uroczystości były zawody sportowe, rozegrane po południu na własnym stadionie pułkowym.

Referat dyr. dr. Mieczkowskiego w Bydgoszczy

W piątek dnia 28 maja r. b. odbyło się w Resursie Kupieckiej plenarne zebranie Towarzystwa Kupców, na którym przy udziale przedstawicieli sfer przemysłowych, rzemieślniczych i wolnych zawodów p. dr. Mieczkowski, były naczelny dyrektor Banku Polskiego wygłosił referat pt. „O rdzenne polskie mieszczaństwo w całej Polsce”.

Zebranie zagał prezes Tow. Kupców p. St. Cylikowski, który w serdecznych słowach powitał pp.: dr. Mieczkowskiego, pos. Siode, mgr. Rosta, oraz członków i gości.

Z kolei p. dr. Mieczkowski wygłosił referat. Prelegent omówił w referacie swym kwestię osiedleńczą na Kresach Wschodnich oraz sprawę mniejszości żydowskiej.

DYŻUR NOCNY APTEK.

— Od 31. 5. do 6 czerwca pełnią dyżur: Apteka przy Bielawach, ul. Gdańska 91, tel. 1467; apt. pod Łabędziem, Gdańska 5, tel. 3204, apteka Staromiejska, ul. Długa 39 tel. 3300.

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dziś we wtorek gościnny występ Stefana Jaracza na czele zespołu teatru Ateum. Wielki mistrz sceny polskiej wystąpi w aktualnej zabawnej i pełnej najprzedniejszych dowcipów komedii Mirabeau „Woźny i minister”. Kreacje wielkiego artysty olśnią bezwzględnie wszystkich najbardziej nawet wyrafinowanych znawców sztuki aktorskiej i będą ciekawym studium dla młodego pokolenia pracowników sceny. Poza tym udział biorą pp.: Perzanowska, Pościłowski, Kryńska, Kamińska, Polakówna, Łuszczewski, Daniłowicz, Maniecki, Orlicz i Żelski.

„Szkoła żon” ukaże się w środę, dnia 2 czerwca.

„Woźny i minister” po raz drugi w dniu 3 czerwca. Początek o godz. 20. Pozostałe bilety po cenach komediowych sprzedaje kasa teatru.

KINA.

APOLLO: „Daniel Boone” i nadprogram. ADRIA: „Pieśniarz Wiednia” i nadprogram.

BAŁTYK: „Chirskie morze” i „Flip i Flap dwaj hultaje”.

KRYSTAL: „Król kobiet” oraz nadprogram — pobyt ks. Michała w Polsce, pożar „Hindenburga” i wielki pożar „Akawitu” w Poznaniu.

MARYSIENKA: „Głos serca” i nadprogram. REWIA: „Amerykańskie awantury” i „Niebezpieczny kochanek”.

Eliminacyjne zawody modeli latających w obwodzie bydgoskim

Dorocznym zwyczajem Poznański Okręg Wojewódzki LOPP. w Poznaniu organizuje w dniach 5 i 6 czerwca br. „Wojewódzkie Eliminacyjne Zawody Modeli Latających”, dostępne dla modelarzy wydelegowanych przez poszczególne Obwody Miejskie LOPP.

Miejski Obwód LOPP. w Bydgoszczy zawiadamia wszystkich zainteresowanych modelarzy, że eliminacyjne zawody w obwodzie bydgoskim w celu wyłonienia kandydatów na zawody wojewódzkie, odbędą się ok. 28 maja br.

Modelarze z Bydgoszczy i powiatu, którzy chcą brać udział w tych zawodach, muszą zgłosić swoje modele najpóźniej do dn. 28 maja br. w sekretariacie Obwodu Miejskiego LOPP. ul. Konarskiego 5a. Modele powinny odpowiadać wymogom stawianym przez nowy regulamin.

Modele heloczkowe typ I 9 KB Szkolny (obowiązują na obszarze całej Polski). W tej kategorii wolno stawiać modelarzom tylko tym, którzy nie przekroczyli 16 lat.

Modele kadłubowe — obojętnego typu (mogą być i własnego pomysłu). Wiek nieograniczony.

Modele szybowców — obojętnego typu. Wiek nieograniczony.

Po karty zapisowe i bliższe informacje można się zgłaszać do sekretariatu Obwodu Miejskiego LOPP. ul. Konarskiego 5a tel. 36-70 codziennie w godz. od 17-18.

Podrzuciła nieżywe niemowlę na cmentarzu

Na cmentarzu parafii Najśw. Serca Jezusa zjawiała się pewna młoda kobieta z walizką w ręku. Nieznajoma doszła do jednego ze świeżo usypanych grobów na którym złożona była duża ilość wieńców. Otworzyła walizkę, wyjęła jakiś przedmiot zawinięty w papier, ułożyła pomiędzy wieńce i szybko się oddaliła.

Niewiastę tę obserwował dozorca cmentarny. Po jej odejściu podszedł do grobu i stwierdził, iż w podrzuconej paczce znajduje się nieżywe już niemowlę płci męskiej. Szybko podążył za oddalającą się, którą przytrzymał. Przywołana policja aresztowała ją. Ujętą w ten sposób okazała się 23-letnia Monika Mazurek z zawodu fryzjerką zam. przy ul. Toruńskiej 15. Zwłoki niemowlęcia odstawiono do kostnicy przy ul. Szubińskiej. Sekcja zwłok wykaże, czy

zachodzi morderstwo dziecka przez nieludzką matkę czy też przyszło ono na świat nieżywe.

Rajd po Borach Tucholskich

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze urządziło 6 czerwca rajd autobusowy po Borach Tucholskich. Trasa tej wycieczki jest wyjątkowo piękna i prowadzi przez Koronowo, Buszkowo i idylliczny „Grzmotny Młyn”, następnie wzdłuż słynnych ze swego uroku jezior Piaseczno i Stoczek do Sokole — Kuźnica nad Brdą. Droga powrotna prowadzi wzdłuż malowniczych zakrętów Brdy przez Nadleśnictwo Różanna, słynne ze swego uroczego położenia — i Koronowo z powrotem do Bydgoszczy.

Koszt udziału w wycieczce wynosi zł. 5.50. Zapisy przyjmuje PTK w Bydgoszczy, ul. Libelta 5, tel. 37-64 codziennie w godz. od 10-12.

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 31 maja 1937 r. Dewisy: Belgia 89,05-89,25-88,87; Berlin 212,00-212,51...

Bank Polski 101,25-100,75-101,25; cukier 29,75; węgiel 18,75-18,50; Lilpop 12,40; Ostrowiec 23,25.

Papier procentowy: 3 proc. poz. inwestycyjna 1 emisja 53,00 serie nienotowane; 3 proc. poz. inv. 2 emisja 54,00 serie nienotowane...

Waluty: Belgii belgijskie 89,25-88,80; dolary amerykańskie 5,28 i pół - 5,28; kanadyjskie 5,38 i pół - 5,29...

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY z dnia 31 maja 1937 r. Zboża: Żyto 25,00-25,50; pszenica 29,25-29,50; owies 22,75-23,00...

Przetwory młynarskie: Mąka żytnia gatunek I 0-70 procentowa w.t.w. 33,00-34,70; mąka żytnia 0-82 procentowa w.t.w. 31,50-33,00...

w.t.w. 28,00-29,40; mąka żytnia 65 procentowa w.t.w. (wyłącznie dla dostaw dla W. M. Gdańska 36,50-37,00)...

Artykuły strączkowe: Groch Wiktoria 22,00-24,00; groch Folgera 22,00-24,00; groch polny 22,00-23,00...

POZNANSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 31 maja 1937 r. Zboże: Ceny orientacyjne: lubin żółty 13,75-14,75. Reszta rez zmiany.

Programy radiowe

Wtorek, 1 czerwca PROGRAM OGÓLNOPOLSKI: 6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstaje zorze”. 6.18 Gimnastyka. 6.30 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny...

stra Alfreda Campoli i melodie Mickey Mouse (płyty). 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Dwa złodzieje” - skecz. Pejtoła. 18.15 „Współczesna pieśń różnych narodów”...

ROZGŁOSNIA POMORSKA: 6.35-7.00 Muzyka - płyty - z Warszawy. 7.10-7.15 Muzyka - płyty - z Warszawy. 7.35-8.00 Muzyka - płyty - z Warszawy...

ZAGRANICA: 17.45 Radio Paris. Recital fortepianowy Kazimierza Krancza. 19.30 Budapeszt. „Cyryllik sewili” - opera Rossiniego...

Środa, 2 czerwca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI: 6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstaje zorze”. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty)...

zart’ - płyty. 19.55 Wiadomości sportowe. 20.05 Muzyka taneczna w wykonaniu Poznańskiej Orkiestry pod dyr. Ferdynanda Kowalka...

ROZGŁOSNIA POMORSKA: 6.35-7.00 Muzyka - płyty - z Warszawy. 7.10-7.15 Muzyka - płyty - z Warszawy. 7.35-8.00 Muzyka - płyty - z Warszawy...

ZAGRANICA: 19.25 Wiedeń. „Die Baerenhaeuter” - opera S. Wagnera. 20.10 Deutschlandsender. Recital śpiewaczy H. Schlusnissa...

WAŻNIEJSZE AUDYCJE

ROZGŁOSNIA POMORSKIEJ: We wtorek, 1 czerwca o godz. 12.15 inż. Józef Krzysztofowicz wygłosi do radiosłuchaczy radiolubki podgadanke na temat sprzętu siłnawo.

WSPÓŁCZESNA PIEŚŃ RÓŻNYCH NARODÓW: We wtorek, dnia 1 czerwca usłyszą radiosłuchacze o godz. 19.15 deklamację audycję muzyczną w wykonaniu Marii Sokół i Antoniego Rudnickiego...

WTORKOWE KONCERTY POPULARNE: Dnia 1 czerwca nadany zostanie na fal ogólnopolskiej koncert Krakowskiego Kwartetu Schrammela o godz. 21.05. Lubiany ten zespół odegra melodyjne, wędzienne utwory...

Tabela loterii z dnia 29 i 31 maja

IV ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE: 140332 544 617 756 911 97 141481 5 648 142062 471 143667 144219 548 644 84...

Wygrane po 200 zł: 296 541 63 744 1254 344 55 88 406 734 74 943 2070 124 425 3332 538 730 4134 447...

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE: 771 68013 129 249 476 596 831 69003 134 94 55 203 50 675 83 708 839...

Wygrane po 200 zł: 62 8 384 218 44 567 835 991 1195 213 480 1205 026 598 861 269 825 87 86 9112 86 821...

III ciągnięcie Wygrane po zł 500: 158 202 306 33 510 636 974 6 844 1013 345 75 89 90 537 60 693 759 934 2019 121...

Wygrane po zł 500 (cont.): 158 202 306 33 510 636 974 6 844 1013 345 75 89 90 537 60 693 759 934 2019 121...

Zawsze i wszędzie pamiętaj że szczęście sprzyja Kolekturze KAFTALA Bydgoszcz, Jagiellońska 2. Gdynia, 10 Lutego 5.

Nad morzem,
CZY W GÓRACH



nie obawia się Pani słońca ani wiatru. Od rana chroni Pani przed niemi swą twarz i ciało, wcierając starannie

CRÈME SIMON

„Krem Adwenta”
co sprzyja stopniowemu opalaniu. Wieczorem zaś, mając tańczyć przy świetle sztucznych, nie przerywa Pani tej świetnej kuracji, lecz nadaje cerze swej matowość i gładkość aksamitu, stosując

CRÈME SIMON MAT

„Krem Płynności”

DWAJ SPRZYMIERZĘCY PANI URODY

PRZETARG.

Lotnicza Szkoła w Grudziądzu ogłasza przetarg nieograniczony na wykos i sprzedaż trawy i siana z pola wżłotów, — gruntów przylotniskowych, portu lotniczego Grudziądzu.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach, nieprzepraszanych, z napisem: „Oferta do przetargu na wykos siana i trawy na lotnisku Grudziądzu” oraz z podaniem nazwiska oferenta u Oficera Służbowego Szkoły, do dnia 7 czerwca 1937 r. do godziny 9, o której nastąpi otwarcie ofert.

Oferenci zjawiają się na lotnisku w pokoju przyciętym wraz z dowodami osobistymi, zaopatrzonymi w fotografię.

Do oferty należy dołączyć: 1) kosztorys za robociznę dwukrotnego wykosu i zbioru trawy własnym sprzętem rolniczym i personelem, z podaniem cen jednostkowych i sumy ostatecznej wypisanej syrowo i słownie.

2) kwit Kasy Skarbowej o wpłaceniu wadium w wysokości 3 proc. kwoty podanej w ofercie.

3) Dowód o posiadaniu własnego taboru i gospodarstwa, oraz dostatecznej praktyki w wykonywaniu podobnych robót.

4) Dowód wpłacenia Pożyczki Narodowej i Inwestycyjnej.

Warunki przetargowe: ślepy kosztorys, ogólne i szczegółowe warunki techniczne na wykos i zbiór trawy z terenu pola wżłotów, wzór umowy, są do przejrzania u Oficera Służbowego Szkoły w godzinach między 11-tą a 12-tą.

Zarząd wojskowy lotniska zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu ustnego w razie gdyby przetarg z rozprawy ofertowej nie doszedł do skutku, swobodnego wyboru oferenta, rozdziału robót ofertą przewidzianych między kilku oferentów.

Komendant Szkoły. 3816

Zlecenie Nr. 419/VII.

Komisarz Rządu w Gdyni.

Ogłaszam konkurs

na stanowiska:

I — 1. Rejonowego Inspektora Budowlanego w Nadzorze Budowlanym.

II — 1. Referenta Rejonowego w Nadzorze Budowlanym.

Wymagane kwalifikacje:

ad I.) Dyplom ukończenia Politechniki, Wydz. Architektury lub Inżynierii Lądowej. Nieprzekroczony 40 rok życia, oraz co najmniej 2-letnia praktyka budowlana w Samorządzie względnie we Władzach Administracji Ogólnej.

ad II.) Świadectwo ukończenia Państwowej Szkoły Budownictwa — Wydział Budowlany. Nieprzekroczony 35 rok życia, oraz 2-letnia praktyka budowlana w Samorządzie.

Wynagrodzenie:

ad I.) w/g VIII grupy płac pracowników samorządowych.

ad II.) w/g IX grupy płac pracowników samorządowych.

ad I.) i II.) wraz z dodatkiem komunalnym i dodatkiem morskim.

Podania z życiorysem, odpisami dyplomu, metryki urodzenia, poświadczenia obywatelstwa polskiego, poświadczenia o stosunku do służby wojskowej oraz świadectw praktyki samorządowej względnie państwowej — należy wnieść do Komisariatu Rządu w Gdyni do dnia 5 czerwca 1937 r.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Stanowiska do objęcia od zaraz.

Gdynia, dnia 31 maja 1937 r.

Komisarz Rządu:
(-) Mgr. p. Fr. Sokół.

Zlecenie Nr. 223/I. 3845

Najstarszy chrześcijański

Dom futer

Pomorza z powodu rodzinnych stosunków sprzedam z towarem lub częściowo. Ewentualnie przyjmę współnika — zastępcy. Rozległa klientela, personel wykwalifikowany. Niefachowca wprowadzę w kurs podczas sezonu. Oferty „PAR” Toruń, sub „Światła egzystencja”.

3752

Do 1-ej Komunii św.

książeczki do nabożeństwa różańca — medaliki świece — podarunki poleca przy największym wyborze

J. BUSIAKIEWICZ
Toruń
Chełmińska 24 Telef. 1438

Mieszkanie

6-pokojowe, komfortowe, I piętro, nadające się dla lekarza lub biura od 1 lipca. Siudowski, Toruń, Szopena 19. 3805Ck

Maszynistka

biegła ze stenografią szuka posady. Oferty do „Dnia Pomorza” Toruń. 3812Ck

5 brukarzy 2 ramarzy 2 kamieniarzy

poszukuje natychmiast Kłosowski, Toruń, ul. Kołomyjska 7. 3837Ck

Szafki,

krzesła, ławki, etażerki, stoły, stoliki, skrzynki do kwiatów, karnisze, sprzedam zaraz, Mazyłowicz-Raczyńska, Toruń, Przedzamcze 3. 3832

BYDGOSZCZ

Tapety Linoleum Ceraty Chodniki Dywany Dywaniki

w wielkim wyborze korzystnie poleca

Waligórski
Bydgoszcz, Gdańska 12, tel. 1223.
Poznań, ul. Pocztowa 31.
Przyjmuje asvgn. „Kredyt”

1743 Ck

Pluskiwy

karaluchy i wszelkie inne robactwo domowe typemy radykalnie elektrycznym systemem „PAREX”, Bydgoszcz, Gdańska 36, telefon 2106. 3838B

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru I. Stanisław Lewicki, zamieszkały w Grudziądzu przy ul. Budkiewicza 9 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 4 czerwca 1937 r. o godz. 12 w Grudziądzu, ul. Mińska, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 1 karniady wałach, lat 10, 1 gniady wałach, lat 6, 1 wóz ciężki, oszacowanych na łączną kwotę 600 zł.

Powysze ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 28 maja 1937 r.
(-) St. Lewicki,
komornik Sądu Grodzkiego.

3817

GDYNIA

MEBLE biurowe

oraz wszelkiego rodzaju, najlepszego wykonania na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca

DOM MEBLI H. CHOMICKA
Gdynia, Świętojańska 63 tel. 2183. Firma nagrodzona została złotym medalem. 8556M

Szlachetne tynki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, żółty, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres „ELE WACJA” Gdynia, Morska 49, telefon 2273. Biuro sprzedaży betonu Adamas. Poszukujemy reprezentantów. Oddział Toruń, Mostowa, tel. 2182, Bydgoszcz, T. Kukliński, ul. Cieszkowskiego 10. 3557

Od zaraz

poszukiwane 4 pokoje z kuchnią, względnie 3 pokoje z dużą kuchnią. Okolica: Skwer Kościuszki, Plac Kaszubski. Zgłoszenia z podaniem ceny sub. „zaraz” do „Gazety Morskiej Ilustr.” 3843M

Największy wybór

parcel, domów i willi poleca Biuro Pośrednicze „Bałtyk” Gdynia — Orłowo Gdańska 185 3766

Okazyjnie

Dom, piekarnia mechaniczna — dochód 9000 zł rocznie. Cena 65000 zł, wpłaty 55,000 zł, reszta Bank, wdzierżawiam. Biuro Pośrednicze „Polonia”. Gdynia. 3699M

GDANSK

Skład apteczny i kosmetyczny
„Drogerie „Des Westens”
Gdańsk, Am Jakobstor 5/6 (Róg Hansaplatz) Tel. 227-92
Artyk. drogerijne — Perfumy
Wszystkie artyk. gosp. i domow.
Farby — Pokosty — Pendzle
Niskie ceny.
Fachowa obsługa.

Zgubiona

legitymację tymczasową, wystawioną przez Kom. Gen. R. P. w Gdańsku na nazwisko Maria Machlińska, unieważnia się. 3839Gdk

Zgubiony

dowód osobisty, wystawiony przez Starostwo Kościerzynskie na nazwisko Antoni Grabowski, unieważnia się, 3840Gdk

Zgubiony

wykaz osobisty, wystawiony przez Starostwo Kościerzynskie na nazwisko Antoni Grabowski, unieważnia się,

Izba Skarbowa w Grudziądzu.

Nr. I. — 258/2/1/37. 3815

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NA DOSTAWĘ MATERIAŁU OPALOWEGO.

Izba Skarbowa w Grudziądzu ogłasza przetarg pisemny nieograniczony na dostawę 320 ton węgla kamiennego (kostka) i 150 ton koksu hutniczego (kostka), w ładunkach wagonowych do poszczególnych stacji na terenie województwa pomorskiego, według rozdzielnika.

Oferty w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na dostawę opału” należy składać w kancelarii Izby Skarbowej w Grudziądzu, ul. Legionów nr. 25, pokój nr. 1, w terminie do dnia 14 czerwca 1937 r. godz. 9-tej. Do oferty należy dołączyć kwit kasy Urzędu Skarbowego na wpłacone wadium do przetargu w wysokości 1 proc. ogólnej sumy oferty.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi dnia 14 czerwca 1937 r. o godz. 9.30.

Izba Skarbowa zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta.

„Warunki dostawy” otrzymać można w Oddziale Gospodarczym Izby Skarbowej (ul. Legionów 25, pokój nr. 2).

Grudziądz, dnia 25 maja 1937 r.
Dyrektor Izby Skarbowej
(-) Kossjon.

Zlecenie Nr. 415/VII.

WARSZAWA

Akwizytorów

energicznych do sprzedaży oszczędnym lamp spirytusowych angażuje „METEOR” Warszawa, Sosnowa 8. Wysoka prowizja. 3417

TORUN

Kredyt na asygnaty!

Nowości letnie

w jedwabiach i wełnie najkorzystniej

P. Składanowski
Toruń, St. Rynek 24.

Zakupuję

za gotówkę, wszelkie używane meble w nowo otworzonej składnicy mebli używanych. Toruń, Małe Garbary 5, telef. 1682. 9856C

Opaski

hygieniczne, damska obsługa
Hurtownia Drogerijna
Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. 2512C

SALON FRYZJERSKI

połączone po nielich cenach
trwałą i wodną ondulację
B. Słupski
Toruń
Bydgoska nr 58

MEBLE solidne

po cenach przystępnych tylko w firmie

GOECKI, Toruń
Żeglarska 27, telef. 1251, 2620

4-pokojowe

mieszkanie, komfortowe, słoneczne, nowa willa, Toruń, ul. Legionów 27, do wynajęcia od 1 lipca. Oglądać: godz. 4—5. Telefon 1945. 3835C

Skład papieru

i dewocjonalii w centrum miasta, dobrze zaprowadzony sprzedam na korzystnych warunkach. Oferty pod WZ 3778

2-pokojowe

mieszkanie z łazienką od lipca do wynajęcia (50 zł.) Toruń, Reja 42, m. 3. 3801Ck

Młody

inteligent, dzielny, rzutki, energiczny, z kilkuletnią praktyką w przedsiębiorstwach handlowych, przemysłowych i żeglugowo-ekspedycyjnych, nawskroś sumienny i uczciwy, władający językami: angielskim, niemieckim i francuskim poszukuje odpow. zajęcia. Zgodzi się na wyjazd i ewent. dłuższy pobyt poza krajem. Bardzo dobre i poważne referencje. Łask. oferty proszę skierować pod „Tempo” do administracji „Dnia Pomorza” Toruń pod 3836Ck.

Maszyny dopisania

różnych fabrykatów
Dogodne spłaty.
3791

W. Katafias

Toruń. Tel. 1447

Suknie,

komplety, bluzki, spodniczki, wykonane we własnej pracowni sprzedaje tania Kowalska, Toruń, Król. Jasdwigi 9, II, piętro. 3833C

Plaże

przedam lub wdzierżawię, położenie ładne, piaszczyste, budynki nowe. Powód sprzedaży prowadzenie innego interesu. Oferty do „Dnia Pomorza” pod 120. 3834Ck

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 1-linowej 0.30 zł
w tekście na pierwszej stronie 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł
w tekście na dalszych stronach 0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niższej.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji 2.00 zł
Z odnośnikiem do domu 2.20 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2.40 zł
Pod opaską 4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę 3.22 gd; przez gońca 2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost 1.75 gd
Za granicą 4.00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przekazywanie w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 58.

U W A G I :

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściganiu należności rabat spada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańsk: Wilhelma Grimmsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 31, I p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz, Plac Wolności 1, redaktor odpowiad. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądzu: Mieczysław Bagliński, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuski nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Kazimierz Świerzyński Lipno: „Asteria”, Kościuski 7 Franciszek Majewski Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Cienkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.